

**Prenumerata „Kur. Warsz.”**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-  
sięcznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-ej**  
**rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie rub. sz. 8,  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie  
**Rekopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Zacharjasza Pr.  
Poniedziałek: S.S. Reginy i Joachim.  
Poniedziałek: Narodzenie N. M. P.  
Wtorek: S. Gorgoniusza M.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 20  
Zachód „ „ 6 36

Długość dnia godzin 13 min. 16  
Ubyło „ „ 3 36

Sroda: S.S. Mikołaja z Tol. i Pulcherji.  
Czwartek: S.S. Prota M. i Teodory Pok.  
Piątek: S.S. Walerjana i Salezego MM.  
Sobota: S. Maurycjusza B.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Dziś jako w dalszym ciągu 40-to-godzinnego Nabożeństwa na uczczenie uroczystości Najświętszej Marii Panny Pocieszenia odprawianego w kościele S-go Marcina przy ulicy Piwnej, pobożni zapełnili Świątynię słuchając Słowa Bożego głoszonego w czasie Summy na cześć Najświętszej Marii. Po południu odprawione zostaną Nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu, w czasie których będzie również głoszone Słowo Boże. — Jutro jako w ostatni dzień oktawy uroczystości będzie miało miejsce w tymże kościele do-kończenie Nabożeństwa połączonego z zupełnym odpustem.

— Dziś też w kościele S-tej Anny na Krak.-Przedm. odprawiona została o godzinie 9-tej z rana uroczysta Msza S-ta z wystawieniem N. Sakramentu, na cześć Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny przed Jej ołtarzem.

— W Poniedziałek z powodu uroczystości Narodzenia Najświętszej Marii Panny, odprawiać się będą Nabożeństwa odpustowe w kościołach: S-tej Anny na Krak.-Przedmieściu, S-go Jacka przy ulicy Freta, Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno, S-tej Barbary na Koszykach i w kościele Mokotowskim, zaś w kościele S-go Ducha wprost ulicy Mostowej będzie miał miejsce Odpust ośmiodniowy, t. j. w pierwszy i ostatni dzień uroczystości całodzienne Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu, a w inne dni oktawy odprawiać się będą Wotywy w kaplicy przed ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej, o godzinie 9-tej zrana.

— Kościół S-tej Trójcy na Solcu obchodzić będzie wspomnianą uroczystość pierwszorzędnem Nabożeństwem, w połączeniu z odpustem zupełnym, który rozpocznie się jutrzejszemi Nieszporami. — Nieszpory te odprawione zostaną o godzinie 4-tej, następnie o godzinie wpół do 7-mej wieczorem odprawiona zostanie solenna Jutrznia z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i Processją przy rzesistem oświetleniu kościoła i cementarza przyległego kościołowi. Naza-jutrz w samą uroczystość o godzinie 7-mej i 9-tej odbędą się solenne Wotywy odpustowe przed ołtarzem Najśw. Boga-Rodzici-Dziewicy. Summa rozpocznie się o godzinie 11-tej, w czasie której Słowo Boże wygłosi znany z wymowy kaznodziejskiej JX. kanonik Bogdan, w czasie drugich Nieszporów kazanie mieć będzie JX. Piotr Michalski wikariusz miejscowy.

— „Goniec Urzędowy zamiesz cza następujący te-  
legram:  
Baburn, 2-go sierpnia. Najjaśniejszy Pan raczył

wczoraj odbyć przegląd wojsk i być obecnym przy strzelaniu piechoty i artylerji. O godzinie 6 był u Je-go Cesarskiej Mości obiad na który byli zaproszeni naczelnik wojsk, miejscowy gubernator i gubernjalny marszałek szlachty. Dziś o godzinie 3 z południa Najjaśniejszy Pan, po manewrach, raczył wyjechać do Konotopu, dla udania z tamtąd w dalszą drogę koleją żelazną Kijowską. (D. W.)

— Najjaśniejsza Pani, zaszczytwszy rozpatrzeniem przedstawione przez Namiestnika w Królestwie sprawozdanie Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem za 1872/3 rok, raczyła rozkazać szczerze podziękować w Najdostojniejszym Jej Imieniu, za przysłanie pomienionego sprawozdania, świadczącego o wzroście i niewątpliwiej pożyteczności tej instytucji dobroczynnej.

O takim rozkazie Jej Cesarskiej Mości, zakomuni-kowanym Namiestnikowi w Królestwie przez radcę tajnego Moritza, pod 28 lipca r. b. N. 1059 Dyrekcja Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem ma szczęście podać do wiadomości publi-cznej. (D. W.)

— Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna i Je-go Wielkoksiażęca Wysokość Księża Jerzy Meklemburski z Dziećmi raczyli wy-jechać 22 sierpnia (3 września) z Petersburga za gra-nicę. (D. W.)

— Z powodu Najmilsiejszego udzielenia urlopu, członkowi Rady Państwa sekretarzowi stanu do przy-jmowania próśb, rzeczywistemu radcy tajnemu Dołgo-rukowski, pełnienie obowiązków sekretarza stanu do przyjmowania próśb, na czas jego nieobecności. Naj-wyżej poruczone zostało członkowi Komisji Próśb, radcy tajnemu Klingenbergowi. (D. W.)

## Wiadomości miejscowe.

— Pan Holtzman artysta należący do składu trupy dramatycznej pana Tekla, — wystąpił wczoraj na sce-nie Teatru letniego w dramacie George Sanda p. t. „Poczwarka.”

Rola Landrego, którą obrał sobie debiutant, nie na-leży do najłatwiejszych; wymaga ona inteligentnego wnikięcia w naturę tego świata sielskiego, z takim wdziękiem odmalowanego przez znakomitą autorkę w prześlicznej powiastce „La petite Fadette” którą na dość mierne dzieło sceniczne przerobiono. Landry nie należy do tych wyidealizowanych postaci wiejskich, o których dowiepny jakiś pisarz francuzki wyraził się:

Każdy z nas, „młodych” i niewyródných synów wie-ku, spogląda w górę wtenczas tylko, kiedy o stanie pogody pragnie się dowiedzieć. A i w takim nawet wypadku od przechylania w tył kręgosłupa uwolnić go może — barometr.]

My stojący u steru tej wielkiej łodzi, która się spo-łeczeństwem nazywa, nie mamy czasu na zajmowanie się takimi blachostkami, jak piękność natury. My nie zwracamy spojrzenia ani za siebie ani przed siebie, ale patrzymy spójnie w cel leżący przed nami, w cel, do którego ludzkość prowadzimy...

— Na bogów nieśmiertelnych! cóż jest tym celem? Fil! niedyskretne zapytanie...

Snujące się w powietrzu srebrne nici pajęczyny o-znaczają, że rozpoczyna się tak zwane „babie lato.”

Piękne jest pojęcie przywiązane przez nasz lud do tej nazwy. Piękne i pocziwe...

Nie można odmówić poetyczności legendzie ludu francuzkiego, który tę pływającą pajęczynę „przedzi-wem Matki Boskiej” nazywa, ja wszakże wolę i na-zwę i legendę naszą.

Uwydatnia się w nich bowiem plemienna cecha na-rodu: miłość i poszanowanie starości.

Naród nasz nie postępował nigdy tak jak dzikie nieokrzesanych wyspiarzów hordy. Nie zabijał on ani fizycznie ani moralnie starych, z chwilą gdy ci przestawali być ekonomicznymi producentami. Przeci-wnie, otaczał ich zawsze troskliwą opieką i szacun-kiem. Garnął się do nich kornie a miłośnie, i ze słów ich i rad doświadczonych uczył się trudnej filo-zofji życia.

że gdy na tamtym świecie wymierzane będą kary na pisarzów za ich grzechy twórcze, — pani Sand skazaną będzie na zaślubienie jednego ze swoich bohaterów. Prostota, szczerść uczucia niespaczonego żądniemi sentymentalnemi subtelnościami, pewna siła woli nie przechodząca w brutalność, — oto cechy tego charakte-ru nakreślonego ręką mistrzowską z tą pewnością ry-sunku, które z wyżej wzmiankowanej powiastki iz dru-giego równie technącego prawdą obrazka „François le Champi” czynią dwa prawdziwe arcydzieła.

Pan Holtzman dał w roli Landrego dowód istotnych zdolności dramatycznych. Był sobie młodym chłopem szczerze, niewymuszenie, naturalnie; oddając uczucia rodzące się i rozwijające w sercu wieśniaczem, nie wniósł ani do mowy, ani do ruchów żadnych wspo-mnień tużurkowych lub frakowych; w sytuacjach sil-niejszych, unikał wszelkich poz i wykrzyków bohater-skich, a nie zapominając ani na chwilę o sferze w ja-kiej akcja się odgrywa, potrafił jednakże zdala się trzymać od szarzy i nawet nieokrzesaniu chłopskiemu nie pozwalał przejść w jaskrawość, która naraziłaby harmonję artystyczną całości, umiejętnie w półtonach trzymanej.

Pan Holtzman zapewne nie poprzestanie na tem je-dnem wystąpieniu; a jeżeli i w innych rolach okaże się o tyle na wysokości swego zadania, — pozyska nieza-wodne prawo do starania się o lepsze użytkowanie swoich zdolności na scenie warszawskiej.

— Samodzielność pomysłu w każdym kierunku pra-cy zasługuje na uznanie. Tak mniemali i sędziowie obecnej wystawy wiedeńskiej obdarzając pana A. Raue-ra właściciela magazynu krawieckiego w Warszawie, dyplomem uznania za przedstawiony przez niego na wystawie powszechnej model formy mogącej służyć jako niara do każdego ubrania męskiego.

Na pomysł swój pan Rauer otrzymał już w Peters-burgu patent wynalazku, — dziś zaś chce ułatwić roz-powszechnie i zastosowanie w praktyce wynalezionej przez siebie formy, ogłosił drukiem broszurkę zawie-rającą opis szczegółowy użycia jej przy kroju. Bro-szurka ta stanowi pendant do wyciętych i oznaczonych dokładnie cyframi miary obliczonej na centymetry, wzorów.

— Pan Bunelle donosi nam, że wzniesienie się „Ju-les Favre’a” odbędzie się w niedzielę t. j. w dniu ju-trzejszym o godzinie 4-tej po południu z dziedzińca pałacu Kazimierowskiego; że po porozumieniu się z Towarzystwem Gazowem przedsięwzięto wszelkie środki aby wyjazd nastąpił punktualnie o oznaczonej godzinie, i na koniec, że wejście dla publiczności otwar-tem będzie od godziny 1-szej i pół.

Synowie pragnęli u nas zawsze, żeby starość ich oj-ców w nieskończoność się przedłużała. Chroniąc star-ców przed palącym żarem letniego słońca, oddawali na ich wyłączny użytek łagodne ciepło i nierzające blaski jesieni.

My jesteśmy wyznawcami zasad innych — postępo-wych! My wołamy: precz ze starością i starcami, bo to są dwie barykady na drodze, którą nasz huf zwy-cieńczy postępuje...

Cóż zatem nas obchodzić może myt o „babie lato”, albo idea, jaką przeszłość w nim złożyła! Wczoraj to rzecz martwa, a co umarło, to już nie wskrzesić. *Scientia non mortis sed vitae est...*

My zinnego punktu spoglądamy na jesień: z punktu pozytywnego. Nam przywodzi ona tylko przez aso-cjacje pojęć myśl o paltocie, parasolu i kaloszach...

Rozpoczynają się długie wieczory. Okoliczność ta drobna na pozór posiada jednak większe niżby się zdawało znaczenie.

Dzień rozprasza ludzi, wieczór ich skupia.

Naturaliści rozróżniają dzienne życie roślin od no-cnego. Otóż powiedziećby można, że i człowiek innym jest przy świetle słońca a innym przy świetle sztucz-nem. Wyrazy, jakie w ciągu dnia zdawałyby mu się zbyt nagimi, wieczorem wymawia śmiało, bo wie że sama chwila ośłania je jakimś wstydlwym obłokiem.

To samo stosuje się i do czynów.

Pewna młoda kobieta lubiąca namiętnie zabawę, a w szczególności taniec, utrzymywała przedemną, że

## Z TYGODNIA.

Lato już na schyłku...

Wprawdzie w godziny południowe słońce dopieka jeszcze, ale za to ranki i wieczory ostrym przejmują chłodem.

Czuć już w powietrzu jesień, tę wczesną niepozba-wioną ciepła i blasków jesień, która czaruje wszyst-kiemi powabami „trzydziesto-letniej” kobiety Bal-zaka.

Jest ona w naszym klimacie najpiękniejszą może porą roku. Jeżeli wiosna często dzwonić zębami ka-że, a lato do siedzenia w piwnicy zniewała, to jesień wczesna wynagradza wszystkie zawody i po wszyst-kich stratach pociesza.

Przynosi ona ze sobą dziwne a rozkoszne ukojenie. Ludzie nerwowi, suchotnicy, mizantropi a nawet ca-łe literacko-artystyczne *genus irritabile* ulega jej łag-odzącym czarom.

Emeryci, którzy zsybarytyzmem i oszczędnością da-rów natury używają, pierwsi wychodzą teraz do słoń-ca i ostatni je żegnają. Trzeba widzieć z jaką chci-wością Molierowskiego „Skapca” chwytają oni każdy promyk ciepły! Nie dziwić im się... Każdy z nich twia się, żeby ten promyk nie był ostatnim, przy-jeżdżającym gasnącemu jego życiu...

Zresztą w naszych pozytywnych czasach, emeryci tylko zajmują się naprawdę pięknością natury i skar-bami, jakie Bóg bezpłatnie ludziom ofiarował. Oni jedni patrzą na niebo z uczuciem miłości...



== Słychać, że rolę „Mazepę“ w dramacie pod tym-  
że tytułem, objął po panu Wolskim pan Leszczyński.

== Wyszedł w Moskwie drugi dziewięcioarkusowy  
zeszyt przekładu ruskiego, dzieła dra Szokalskiego,  
„O chorobach oczów“, dokonywającego się przez stu-  
dentów moskiewskiego uniwersytetu, pod przewodnic-  
twem dra Wojnowa. Wiadomo, że dzieło to otrzymało  
w Krakowie przed dwoma laty, pierwszą nagrodę z fun-  
duszu konkursowego księcia Lubomirskiego, za najlep-  
sze oryginalne dzieła naukowej treści, które się u nas  
pojawiały w ciągu ostatnich lat pięciu.

== Przebrukowująca się w części Ulica Solec przed  
posesjami p. Janasza, Kijewskiego, przed kościołem  
Ś-tej Trójcy i Magazynem Solnym, gdzie na znacznej  
przeźwierzni urządzono z bali kryty kanał ściekowy,  
z dniem dzisiejszym w większej połowie robót, a przy-  
najmniej po przed kościołem ma już być ukończoną.

== Dzisiaj w operze „Bal maskowy“ występuje w głów-  
nych rolach inny niż dotąd komplet artystów.

Z powodu wyjazdu pani Dowiakowskiej i pana File-  
borna, na urlop, jak również z powodu ubycia z teatru  
pana Prochazki, partję Amalii śpiewać będzie pani Ju-  
niewicz, partję tenorową p. Cieślowski a role basowe  
dwóch spiskowców panowie Wasilewski i Siwicki.

*Panie Redaktorze!*

W Nr 188 pisma pańskiego—p. Dutkiewicz, foto-  
graf tutejszy, zamieścił był artykuł, napełniony roz-  
maitemi, przeciwko mnie zarzutami, które czytelnicy  
„Kurjera Warszawskiego“ już znają i ocenili zapewne  
słusznie—a przeto powtarzać ich tu nie widzę potrze-  
by. Główny jednakże zarzut, uczyniony mi przez p.  
D., zależy na tem, iż, według jego twierdzenia, otrzy-  
małem złoty *Krzyż Zasługi* od najjaśniejszego cesarza  
austriackiego za ofiarowanie J. C. Mości grupy ofice-  
rów austriackiego pułku.

Otóż, pomijając wszystkie inne zarzuty, które są  
tylko znaną już dobrze i dobrze stepioną bronią za-  
wistnych współkonkurentów, mam zaszczyt obalić za-  
rzut *główny* i zawiadomić czytelników „Kurjera War-  
szawskiego“ iż *nie ja* lecz pp. oficerowie rzeczono-  
go pułku ofiarowali ową grupę, a ja wykonałem ją tylko  
na ich koszt i zlecenie, za pozwoleniem właściwej wła-  
dzy. Nie moja już wina że pp. oficerowie więcej  
mieli zaufania do mego zakładu niż do zakładu moje-  
go szacownego współzawodnika. *J. Mieczkowski.*

== W przyszłym tygodniu teatru ogródkowe kończą  
już swój trzecziesięczny sezon w Warszawie. Pan  
Teksel z tego powodu szykuje nam nową niespodzian-  
kę, którą będzie, wystawienie w Eldorado trzeciego  
aktu opery Meyerbeera, p. n. „Robert Djabel.“ W o-  
perze tej oprócz pana Prochazki, mającego egzekwo-  
wać śpiewaną przez siebie na warszawskiej scenie, rolę  
Bertrama, przyjmie udział panna Czajkowska Julia,  
p. Einszporn i chóry w zwiększonym komplecie.

„Robert Djabel“ w Eldorado!.. Meyerbeer ani się  
spodziewał takiego zaszczytu, i gdyby żył, byłby za-  
pewne bardzo wdzięcznym za to panu Prochazce.

== W nocy z dnia 16 na 17 lipca r. b. we wsi Szopy-  
Niemieckie, w gminie Mokotów, w pobliżu szosy, zna-  
lezione dziecko płci żeńskiej, około roku mieć mogące,  
niewiadomych rodziców,—dziecko powyższe odesłano  
do szpitala Dzieciątka-Jezus na wychowanie.— Ktoby  
zaś wiedział o pochodzeniu tego dziecka lub jego ro-  
dzicach, zechce zawiadomić Zarząd Szpitala,— z ką-  
dem odebraniem być może.

tańczyć można tylko przy sztucznem świetle kin-  
kietów.

— Zdarzało się—mówiła ona—że przy liczniej-  
szych a wesółych zebraniach na wsi, kiedy pogawędka  
leniwie się wlekła, a spacer już znużył, występowa-  
łam z propozycją urządzenia tańców. Panowie przy-  
stawiali na to odrazu, panie po niejakiem wahaniu,  
dość że formowały się pary w salonie, do którego stru-  
mieniami lało się światło słoneczne. *Imaginez-vous*  
tańczyć było niepodobna! Ruchy każdej osoby natu-  
ralne przy blaskach żyrandoli, w owej chwili miały  
pożór dzikich i niezgrabnych szamotań. Każdy żywszy  
i zamaszysty podskok wyglądał jak kontorsja. Śmie-  
liśmy się jedni z drugich, a potem każdy z siebie. Ja-  
kieś filozoficzne refleksje ogarniały nas, taniec przed-  
stawiał się jako zabawa stosowna dla dzikich—*ima-  
ginez-vous*—dla ludożerców!.. Poplatały się pary i już  
mieliśmy wrócić do dawnej zabawy, to jest do obry-  
wania malin w ogrodzie, kiedy nagle jednemu z do-  
świadczonych *danseurów* błysnęła myśl zbawcza. Kazał  
on zamknąć okna salonu, zasłonić je roletami i przy-  
émiony w ten sposób salon rozjaśnił żółtem a magne-  
tycznie działającym światłem kinkietów balowych.  
*Imaginez-vous*, od tej chwili taniec i zabawa poszły  
znakomicie!..

Podzielałam w zupełności zdanie mojej znajomej.

Wieczór w inny jeszcze sposób działa na człowieka.  
Uspობia go do marzenia, do refleksji i do pracy  
umysłowej.

Nie ma w tem nic szczególnego. Podczas dnia umysł  
człowieka zaprzątany jest tysiącem wrażeń. Wzrok  
następcza mu coraz nowe obrazy, słuch coraz inne

== W dniu 26 sierpnia r. b., przybłąkał się chłopiec,  
lat 3 mieć mogący; o ile mówić może, podał, że mu  
imie Feliks, ubrany w brązowe majtki ze stanikiem,  
podał, że ojciec jego był mularzem i zabił się, a matka  
nazywa się Michałowa.— Ktoby więc wiedział o po-  
chodzeniu tego dziecka, lub o właściwej matce, zechce  
zawiadomić Urząd Wójta Gminy Mokotów, z kądem dzie-  
cko to odebrać może.— *Hysopis:* Koszula cienka z li-  
terą R. J., włosy blond, oczy piwne, twarz ściągła, na  
lewej stronie twarzy plama czerwona.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“,  
od F. C. rs. 3, i od A. K. rs. 1 na zdrową strawę do  
rozdzania biednym wedle uznania Redakcji; od X. rs. 1  
dla niewidomej Łękiej; od Edmunda Zaręby rs. 10  
na stypendjum Kopernika.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawa-  
wało chorych do 3 wrz. 773, w ciągu upłynionej doby od dnia  
3 do 4 września zachorowało osób 101, z których i dawniej-  
szych wyzdrowiało 48, umarło 43; zatem na 4 września pozos-  
tało chorych 783. — W wojskach garnizonu Warszawskiego  
pozostawało chorych do 3 września, 116; w ciągu upłynionej  
doby zachorowało 10, z których i dawniejszych wyzdrowia-  
ło 7, umarło 2; zatem na 4 wrz. pozostało chorych 117.  
W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.:  
zachorowało 3172, w tej liczbie dzieci 569; wyzdrowiało 1261,  
dzieci 114;—umarło 1128, dzieci 262;—a w wojskach: zachor-  
owało 649, wyzdrowiało 337, umarło 195. (G. P.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Zamkowym, doróż-  
karz Nr 351, najechał na Rozalję Filanowicz, żonę strażni-  
ka policyjnego, uderzwszy ją dyszlem w piersi, za co został  
przyaresztowany, w celu ukarania podług prawa.

— W tymże cyrkułe, Mosiek Rozenblat furman z miasta  
Garwolina, przewrócił Jana Pogorzelskiego, 11-letniego chło-  
pca, który z tego powodu uległ nieszkodliwemu skaleczeniu  
głowy; furman przyaresztowany.

— W cyrkułe Łazienkowskim, w domu pod Nr 5 na pla-  
cu S-go Aleksandra, Antonina Siekulska robotnica, myjąc  
okna, spadła z przystawionego stołu na podłogę, stłukła  
sobie czoło i do szpitala Dzieciątka Jezus odesłana została.

— O godzinie 11½ wieczorem, w cyrkułe Bielańskim,  
w odcynie szpitala starozakonných, mieszcącym w sobie  
cierpiących na umyśle, z niewiadomej dotąd przyczyny zapali-  
ło się więzanie dachowe, lecz ogień zaraz przez żołnierzy  
straży ogniowej ugaszonym został. Część dachu zdjęto, stra-  
ty nie przewyższają rs. 200.

— W tymże cyrkułe wieczorem, o godzinie 11¼, w do-  
mu pod Nr 30 przy ulicy Ś-to Jerskiej, w skutek złej kon-  
strukcji komina, zapaliła się ściana drewniana dotykająca  
kuchni angielskiej, ogień natychmiast przez straż ognio-  
wą ugaszonym został; część ściany, sufitu i kuchni rozebrano.  
Właściciel domu oblicza straty na rs. 300, a lokatorowie za  
uszkodzenie ręcezy na rs. 200. (G. Polic.)

— *Targi Piątkowe.*— Przy sprzyjającej pogodzie i nie-  
zbyt już gorących dniach targi piątkowe zwolna zaczynają  
się ożywiać. Zbliżająca się jesień każe myśleć powoli gospo-  
dyńom o zapasach zimowych, a produkta które jeszcze przed  
kilkoma tygodniami nie miały żadnego pokupu dziś znajdują  
coraz więcej chętnych nabywców. Rozumieją też dobre chwile  
taką dostawcy podwyższając ceny wszystkich tych artyku-  
łów, których ceny ulegają jakiegokolwiek fluktuacji.

Stan obecny targów każe wnosić, iż rok ten, czyli raczej  
przyszła zima oznaczy się niezwykłą drożyzną. Nieurodzaja,  
a raczej mała omlotność zboża wpłynie na utrzymanie wy-  
sokich cen wszelkiego ziarna, za zbożem zaś jak zwykle pójdą  
kartofle i inne produkty. Jakby w uzupełnieniu i tak już  
groźnej przyszłości ceny cukru raptownie się podniosły. Bu-  
raki ogólnie nie dopisały, a chociaż fabryki krajowe posia-  
dają duże zapasy cukru brak produktu tegorocznego prędko  
je wyczerpie.

Rynki targowe były wczoraj dość obficie zaopatrzone. Za  
Żelazną-Bramą ryb było pod dostatkiem, szczególnie węgorzy—  
trzymały się jednak w cenie, gdyż sprzedawano tylko ryby  
żywe. Również duża była dostawa raków, cena ich wszakże  
ze względu na mały pokup była bardzo dostępna. Drób i  
nabiał idą w górę—prócz zapasów dostarczonych przez ko-  
biety wiejskie wielkie zapasy szczególnie jaja widniały u miej-  
scowych handlarzy.

dźwięki. Ciągniony w rozmaite strony, jest jak sędzia,  
który zajmując się ustawicznie cudzemi sprawami, o  
swoich niema czasu pomyśleć.

Podczas dnia człowiek *obserwuje*, wieczorem *rozmy-  
śla*. W umysłach systematycznych odbywa się o tej  
porze tak jak w kantorach kupieckich, rachunek z ca-  
łodziennego obrotu: porównywa się dochód z wyda-  
tkami, porównywa się *debet* i *credit*, reguluje się stan  
bieżący i na przyszłość tworzą się projekta.

Dla jednych nadejście długich wieczorów jest tylko  
rozkoszna zapowiedź zebrań przyjacielskich, balów,  
spektaków teatralnych, tańca i miłostek.

Dla drugich jest zwiastunem umysłowego żniwa, za-  
robków duchowych, i tej bawiącej pracy czy też pra-  
cowitej zabawy jaką jest: czytanie.

„Kto czyta, podwaja swoje życie“ powiedział filozof.  
Kto czyta nie grzeszy—możnaby dodać. Powiecie, że  
są książki szkodliwe, zaszczepiające niezdrowe pier-  
wiastki w umyśle czytelnika... Prawda, ale jest ich  
mało, bardzo mało, mniej niż między kwiatami leczą-  
cemi kwiatów trujących. Zresztą, któżby potępiał całe  
królestwo roślinne, całą tę tysiącobarwną monarchję  
Flory, dla tego tylko, że ukrywa się w niej zabójcza  
cykuta lub lulek zbrodniczy?...  
Czytajmy zatem.

Na stole naszym ołożonym przez łagodne światło  
lampy, niech błyszczą różnemi barwami okładki książ-  
zek nowych, tych kwiatów zaszczepionych w zielniku  
literatury. Niech leżą tam pstre arkusze gazet i pism  
periodycznych, niech bieli się wreszcie czysty papier  
do zapisywania wrażeń i obserwacji...

Ceny owoców się trochę obniżyły—borówek dostarczono i  
wczoraj zapas nie mały.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach  
osób: w Teatrze Letnim 498, w Dolinie Szwajcarskiej 398,  
w Alhambrze 512, w Eldorado 512, w Alkazarze 201, w Ti-  
voli 129. (G. P.)

— W dniu onegdajszym przyjechało do Warszawy osób  
548, wyjechało zaś 493. (G. P.)

— Z powodu przypadającej w dniu dzisiejszym 34tej  
rocznicy śmierci Szymona Wyrzykowskiego, złożono  
w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ kop: 45 na sty-  
pendjum Kopernika.

## Wiadomości z Cesarstwa.

== Saratowskie powiatowe Zebranie ziemskie prze-  
znaczyło budżetem na rok 1873 na wychowanie pu-  
bliczne 5,400 rubl., w tej cyfrze jako wsparcie dla szkół  
ludowych powiatu 5,000 rub. (D. W.)

== 20 Lipca mieszkańcy Uralska uroczystie obeho-  
dzili pomyślne ukończenie kampanji chwijskiej i zdó-  
bycie chnastwa chwijjskiego. Inicyatywę uroczystości  
dał ataman nakażny i gubernator wojenny generał-lej-  
nant N. A. Wierowkin, który wrócił już do Uralska,  
po ukończeniu danego mu poruczenia.

== „Petersbur. List“ donosi, iż w tych dniach uka-  
zały się w obiegu podrobione 5 procentowe kupony  
biletów premiowych 2-gej emisji. Podrobienie odna-  
cza się taką dokładnością, że trudno odróżnić podro-  
bione od właściwych kuponów. W jednym z banków  
prywatnych kupony te zostały wniesione i przyjęte na  
bieżący rachunek i dopiero ma drugi dzień spostrze-  
żono ich podrobienie, zwróciwszy uwagę w tę okolicz-  
ność, iż na wszystkich kuponach cyfra biletu i serii  
były teżsame.

== W powiecie menzelińskim, gubernji ufmsskiej,  
jak pisze „Gon. Urzęd.“ zjawiła się w czerwcu szarań-  
cza, która zniszczyła zboża za 80,000 rubli.

+ Dziś w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu, jako w ro-  
cznicę zgonu ś. p. Magdaleny **Tworowskiej**, odbyło  
się Nabożeństwo żałobne z katechizmem i wigiljami.

+ W dniu 9-go września r. b., odbędzie się żało-  
bne nabożeństwo o godz. 11-iej rano w kościele S-go  
Jana przy ulicy Świętojańskiej za duszę ś. p. **Henryka  
Zurkowskiego**, b. urzędnika Sądu poprawczego, na  
które pozostała żona zaprasza familję i przyjaciół.

+ W dniu 9-m września r. b. t. j. we wtorek o go-  
dzinie 10-tej zrana, w kościele S-go Józefa Oblubieńca  
obok skweru, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako  
w rocznicę śmierci ś. p. **Józefa Herknera**, Starszego  
medaljera b. mennicy Warszawskiej, na które pozos-  
tały syn i córki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Zna-  
jomych i Kolegów zmarłego. — 9124—

+ Ś. p. **Józef Leśniewski** b. Inżynier Cywilny, po  
długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramen-  
tami przeniósł się do wieczności. Stroskana żona  
wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Zna-  
jomych na eksportację zwłok z kościoła Wszystkich  
Świątych na Grzybowie w dniu 8 b. m. to jest w po-  
niedziałek odbyć się mające. — 9182—

+ Dnia wczorajszego, w mieście Łodzi, zasnęła  
w Bogu, po długich cierpieniach, ś. p. Albertyna **Handke**,  
żona po zmarłym Ernestie Handke, obywatelu tegoż  
miasta. Pograżeni w żalu synowie wraz z zięciem i  
wnukami, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wy-  
prowadzenie zwłok w temże mieście w dniu 8 b. m.,  
to jest w poniedziałek odbyć się mające. — 9172—

Poświęcając dzień cały życiu w akcji, oddajmy kilka  
godzin wieczornych życiu skoncentrowanemu przez  
sztukę. Niech naszym *jedynym* mistrzem nie będzie  
książka, ale niech nas uczy wspólnie z życiem.

„Książka—powiada Kraszewski—jest jako beczka  
wody przyniesionej z krynicy; lżej zaczerpnąć z tej  
beczki, ale u źródła woda lepsza“...

Musset znów wykrzykuje z poetyczną amfazą:

*L'idee etait femme de bien,  
Le livre est une courtisane!...*

Zgoda: niezem jest książka bez obserwacji życiowej,  
ale z drugiej strony samo życie nie wystarcza człowie-  
kowi, który ma szczęście czy nieszczęście nazywać się  
synem cywilizowanej Europy w drugiej połowie XIX  
stulecia.

Czytajmy zatem.

Czytajmy złe i dobre książki, choćby dlatego, żeby  
wiedzieć co trzeba wyrzucić na śmietnik a co położyć  
na pulkę. Czytajmy uważnie i krytycznie. Biorąc do  
ręki książkę, pozbywajmy się wszelkich o niej uprze-  
dzeń. Ani kłaniajmy się nieznanemu autorowi, ani po-  
tępiajmy go przed wysłuchaniem. Nareszcie w przy-  
mowaniu prawd, jakie nam książka za ostateczne po-  
daje, bądźmy nieco sceptykami.

Prenumerujmy i czytajmy te ćwiartki lekkie i efe-  
meryczne, które nazywają się literaturą periodyczną.  
Niech jednak nie będą one dla nas wyłączną strawą.  
Wychudlibyśmy na niej jak Don-Kiszoty. W obec tych  
ćwiartek, ostrożność w przyjmowaniu prawd podwoi  
nam wypada...



+ S. p. Felicja z Janczewskich **Wilczyńska**, żona obywatela m. Warszawy, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po kilkodniowej ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38, wczoraj życie zakończyła. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 4tej po południu, z domu przedpożebowego, do grobu rodzinnego na Powązkach, oraz na żałobne Nabożeństwo nazajutrz, to jest we wtorek, o godzinie 11tej z rana w tymże kościele odbyć się mające. —9180—

+ S. p. Aleksandra z Onelów **Balińska**, wdowa po Radey Budowniczym, po kilku-dniowej ciężkiej słabości, zmarła dnia 5-go b. m. i r., w wieku lat 52. Pozostała siostra zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Młynowej w dniu 8-mym b. m. t. j. w poniedziałek o godzinie 4-tej po południu na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —9156—

+ Dziś rano po długich cierpieniach zasnęła w Bogu **Amelia Zakaszewska**, córka zmarłego Włodzimierza, przeżywszy lat 14. —9174—

+ S. p. Tadeusz **Kraszewski**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 5-tym b. m. i r., przeżywszy lat 69. W smutku pograżona żona wraz z dziećmi, wnukami i prawnukami, zaprasza Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Jacka przy ulicy Freta o godzinie 1 w południe, dnia 9 b. m. to jest we wtorek. —9181—

## Wiadomości polityczne.

### Paryż 3-go.

Półurzędowy „Français“ utrzymuje, że wiadomość podana niedawno przez „Opinion nationale“, jakoby rząd zamierzał bezzwłocznie po powrocie Izby zaprojektować przedłużenie władzy marszałka Mac-Mahona, jest zupełnie bezzasadną. Po głębszej rozprawie, są „Opinion nationale“ uzna niedokładność tej informacji. Dwa miesiące jeszcze upłynie do chwili ponownego zebrania się Zgromadzenia Narodowego, — a przez ten czas może zajść wiele różnych zmian, czy to w położeniu politycznym, czy też w usposobieniach stronnictw. Wypadek wydarzony na początku zeszłego miesiąca dowodzi jak ważne następstwa pociągać mogą pewne fakty w dzisiejszych okolicznościach. W takich warunkach obowiązkiem rządu jest unikać wszelkich rozpraw dotyczących formy ustroju politycznego we Francji. Gdy przyjdzie daleka chwila w której ministerjum będzie zmuszone wyrazić w tej materii swoje zdanie, — wtedy cały kraj zostanie o tem zaświadczony. Aż do tego ważnego momentu, ministrowie trzymają się w granicach ostrożności jakie im wotum Zgromadzenia Narodowego zakreśla.

W kwestji „fuzji“, która coraz bardziej przybiera charakter „konfuzji“, przybywa nowy szczegół podany przez dobrze zwykle zawiadomionego korespondenta wiedeńskiego „Karlsruher-Zeitung“. Według tej informacji, do Frohsdorf miała nadejść deklaracja księcia Aumale, w której książę oświadcza, że co do swojej osoby nie może przyjąć dopełnionego przez hrabiego Paryża w imieniu domu Orleańskiego — pojednania, i co zatem idzie — abdykacji. „Figaro“ który pragnąłby widzieć odbudowane Tuilleries jako „pałac domu Francuzkiego“ i projektuje suskrypcję ofiarując sam na początek 40,000 fr. — miałby tym sposobem dużo czasu

na zbieranie składek. Zresztą orleański „Journal de Paris“ wierny tradycjom orleańskim w sprawach pieniężnych, przykłada się do projektu dziennika, dowcipnie przez „Gazetę Koloską“ linoskokiem politycznym nazwanego.

Organ ultra-montański w Wiedniu „Vaterland“ zamieszcza również ciekawą notę godną wzmianki. Wyraża on swoje zdanie o „białym sztandarze“. Sztandar ten, pisze powyższy dziennik, był zawsze dla hrabiego Chamborda jedynie symbolem legitymizmu. Pozostając wiernym białemu sztandadorowi, hrabia chciał tylko oświadczyć, że nie zrzeka się swych praw.

„Odkąd, dodaje „Vaterland“, zasadę tę przyjęto we Francji, od chwili w której uznano w Henryku Vtym króla prawowitego, biały sztandar zostaje na drugim planie. Zresztą nie był to nigdy sztandar narodowy, lecz tylko sztandar domu Burbonów. Powróciwszy na tron swoich ojców, Henryk Vty nie wyzuje się z praw swoich, zadawając się sztandarem białym dla swego domu, a zezwalając wojsku używać innego sztandaru.“

Ta niewinna kombinacja rodzinna, zaznaczona już przez któryś dziennik, a powtórzona przez jeden z półurzędowych organów legitymizmu, dowodzi że Henryk V nie zapomniał słów wyrzeczonych kiedyś przez swego przodka: „Paryż wart mszy!“ — Istotnie: Paryż wart sztandaru.

Najpociesniejsza w tej całej sprawie jest niezachwiana powaga z jaką Ludwik Veuillot odgrywa rolę rozdawcy tronów, i przy której błędnie „grandezza“ szlachetnego Don Quixota. „Pan hrabia Chambord, pisze Veuillot w dzienniku „Univers“, jest królem Francji; — taki jest jego tytuł. Znajduje się bezbronny na wygnaniu, i nie posiada innej władzy prócz swego prawa i naszej potrzeby. Proszony jest ażeby wrócił; oświadcza, że ma do tego prawo, pod jakimi warunkami może to uczynić. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, chce on powrócić królem, sam, bez wszelkich ograniczeń, tak jak z Francji wyjechał; uważa za niemożliwe dla siebie a za bezpożyteczne i zgubne dla wszystkich, powracać skępowanym, obezwładnionym powiakami konstytucyjnymi i pod pożyczoną chorągwią; nie chce odgrywać roli ułaskawionego wygnańca, który powracając znajduje szczątki swego mienia, ale ani żdźbła swego honoru. Można tylko pochwalić taką postawę — a kraj może to przyjąć lub odrzucić. To jest właśnie punkt, około którego wszystko się obraca. Francja wszystko to załatwi, Francja przeprowadzi i abdykację (gdy już trzeba ten wyraz wymówić) tak dobrze księcia Broglie jak i pana adwokata Gambetty: bo obaj w tym razie mają te same prawo.“

Przesyłanie Mac-Mahonowi adresów zawierających protestację przeciwko planom rojalistów, już się rozpoczęło. Pierwszy ad es pochodzi od deputowanego Michal-Ladichere i podpisany jest przez 21 rad głównych departamentu Izère. Petenci przypominają Mac-Mahonowi o danem słowie i wzywają go, ażeby wrócił krajowi to zaufanie, jakim go natchnęły pierwsze deklaracje prezydenta.

Minister spraw wewnętrznych polecił prefektom, ażeby bez poprzedniego zapytania nie przedsiębiorali żadnych środków przeciwko prasie.

Magiabria Harcourt kuzyn Mac-Mahona ma zostać

Podwórka staromiejskie w czasie jesiennych deszczów zmieniają się w błotniste kałuże. Brak nie wielką jest w tych razach przerwy.

Potrzeba więc temu koniecznie zaradzić. Potrzeba wynaleść jeśli nie radykalny środek (co zdaje się być niemożliwym) to przynajmniej jakiś sposób usunięcia choć połowy złego.

W tym celu podnoszę myśl następującą:

Podwórka staromiejskiej dzielnicy naszego miasta, wszystkie bez wyjątku, wylać asfaltem.

O dobrym skutku wątpić nie można, ale przy urzeczywistnianiu myśli znaleźć się mogą pewne trudności.

Najważniejszą będzie opozycja biedniejszych (i po większej części partykularnych tylko) właścicieli nieruchomości, zasłaniających się brakiem funduszy potrzebnych do spełnienia tego projektu.

Tę jednak przeszkodę łatwo usunąć może uorganizowanie się „Towarzystwa“ naprzykład korporacji z możliwych obywateli utworzonej, któraby w sposób przymusowy i w terminie jak najkrótszym, wszystkie staromiejskie podwórka wylała asfaltem, a od pojedynczych właścicieli ratami ściągala koszt.

Obywatele staromiejscy! *citoyens! urbains!* przyjmijcież do serca słowa moje...

Jeżeli w mieście, zostającem pod tak ścisłą kontrolą policyjną i publiczną jak Warszawa, zdarzają się przeróżne nieporządki, cóż dopiero dziać się może na partykularzu!

Niestety! nie tylko dziać się może ale nawet dzieje się naprawdę...

posłem w Wiedniu. Austria miała jakoby niezgodzić się na Chaudordego jako na zbyt klerykalnego.

### Madryt 3-go.

Hiszpania bogatszą jest o jedno więcej dwudziesto-czterogodzinne przesilenie między Salmeronem i Castelarem: o przebiegu jednak kryzysu i jego końcu trudno sobie dokładne wyrobić pojęcie ze sprzecznych doniesień telegraficznych.

Przyczyną starcia jest przewidziana w pewnych wypadkach w kodeksie wojennym kara śmierci, której nie chce przyjąć Salmeron. Postawiono nawet zdumiewający wniosek, ażeby każdy wypadek pociągający za sobą karę śmierci, przedstawiony był Korte-zom. Można sobie łatwo wystawić co by się stało z karnościami takiej armii, gdyby cięższe przestępstwa wydarzające się niestety aż nazbyt często w ostatnich czasach, przed forum takich Kortezów rozpoznawane były.

W obozie alfonsistów panuje tymczasem ruch niezwykły. Podczas gdy Karliści działają z większym lub mniejszym powodzeniem w prowincjach północnych, nie osiągnąwszy przy braku energicznego i jednolitego kierownictwa, — żadnego trwałego lub stanowczego rezultatu, — alfonsiści zbroją się w cichość, chcąc silnie wystąpić na arenę polityczną wtedy, gdy zużyją się już wszystkie inne stronnictwa. Ponieważ powyższa ewentualność zdaje się być dość bliską nie można się dziwić, jeżeli nazwisko marszałka znowu i po opanowaniu przez tego ostatniego szpady ku obronie „swobód hiszpańskich“, występuje w związku z planami alfonsistów. Ze marszałek jest dla karlistów przeciwnikiem na serjo, dowodzi tego złość jaką na niego wylewa „Univers“ posuwający się w swej zaciętości do największych nedoręczności. Dziennik ten pisze:

„Zwycięzca z pod Alcolea nie wysunął by się naprzód, gdyby sobie z góry nie zamówił współników i nie zapewnił się o tem naprzód, iż zapanuje nad pozycją przez nich wytworzoną. Zdrajca, arcyzdrajca względem matki, chętnie wzięby syna pod swoją opiekę „Gazeta Univers“ zapewnia marszałkowi poparcie gabinetów zapowietrzonych przez rewolucję mianowicie Włoch i Prus (!), ostatnich naturalnie z powodu systematycznego prześladowania jezuitów.“

### OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Paryż 4-go — „J. Officiel“ donosi, że przedsięwzięto już wszelkie możliwe środki finansowe, aby w d. 5 września nastąpić mogła wypłata ostatniej raty kontyrbucji.

Madryt 3-go wieczorem — Kortezy wzięły dziś pod rozbiór prawo o stosowaniu regulaminu wojenno-sądowego z całą surowością. Odrzuciły poprawkę Olavego aby wyroki śmierci zatwierdzane były przez władzę prawodawczą. Zapewniają że w razie przyjęcia prawa Salmeron poda się do dymisji a na jego miejsce wstąpi Castelar.

Madryt 4-go — Przesilenie ministerjalne znowu spodziewane Jeżeli Castelar przyjmie prezydenturę, to do gabinetu jego wejdą Cervera, Abarzuza, Sanches, Bregna Gil Berges, „Almansa i Vittoria“ pod eskortą angielską przybyły do Gibraltaru.

Perpignan 4-go — Oficerowie i żołnierze z bataljonu Tarifa (?) posłani na odsiecz do Berga, wymówili w drodze posłuszeństwo, i stawieni zostali przed sąd wojenny.

Oto naprzykład co pisze korespondent z prowincji:

„Przed niedawnym czasem wyjeżdżałem za interesami do miasteczka X. położonego nad rzeką Y. Na wstępie do miasta uderzyło moje uszy hałaśliwe bębienie, które służyło za akompaniament równie hałaśliwemu głosowi policjanta, ogłaszającego wszem, w obec i każdemu z osobna, że w nadchodzącą sobotę, jakkolwiek nie jest ona dniem targowym, przybędzie do miasta kilku pruskich handlarzy nierogaczyny, w celu robienia wielkich zakupów, że zatem wszyscy bliżsi i dalsi posiadacze tego cennego produktu, powinni dla własnego dobra jak najliczniej wraz z rodzinami i trzodami swojemi w dzień oznaczony do miasteczka przybyć.“

Korespondent zabawił w miasteczku X. do soboty i przekonał się, że cały ten hałas miał na celu nieczne wyzyskanie włościan i ułatwienie taniego kupna *jednego* tylko kupcowi, który miał szczęście liczyć się do rodziny miejscowego burmistrza. Lud wiejski, z dalekich nawet okolic złapany na lep „urzędowego bębna“ przybył wielkim tłumem jak na odpust, a nie zastawszy spodziewanych kupców zaczął rozpacząć i z rozpaczą za bezcen sprzedawać swój dobytek kuzynkowi burmistrza.

Trzeba przyznać, że cała komedycja ułożona i wykonana została nader dowcipnie. Nieszczęściem wszakże dla swojskiej humorystyki, dowcip ten podciąga się pod kategorię... żartów, nietolerowanych przez kodeks kar głównych i poprawczych!

Zaglądamy także niekiedy do Biblii, „księgi ksiąg“...

Epidemja, jakby zapominając o polskim przysłowiu: „kogo nie proszą tego kijem wynoszą“ siedzi sobie najspokojniej w Warszawie i po staremu figle (!) płata.

Trzeba się do tej pani zabrać ostro.

W tych dniach z rozporządzenia policji rozlepiono na ulicach powtórne ostrzeżenie, zawierające przepisy higienicznego zachowania się podczas cholery. Do życzenia jednak byłoby, żeby władza zabroniła restauratorom i traktjernikom podawania do obiadów wszelkich surowizn, ogórków, podejrzanej świeżości jarzynek, groszków etc. W Krakowie ostrożność ta wydała jak najlepsze rezultaty.

Prócz tego należy zwrócić baczną uwagę na czystość miasta, która przy braku kanalizacji, bardzo wiele do życzenia pozostawia.

Część miasta nowsza, ulice zwłaszcza w stronie kolei położone, posiadają jeszcze jaki taki porządek i czystość. Ale „Stare miasto“ z przyległymi ulicami, zdolne jest nie tylko utrzymywać i przedłużać cholere, ale nawet stworzyć ją w razie potrzeby.

Malutkie podwórka przy kamienicach staromiejskich są retortami, w których wyrabiają się i rozbodają po mieście zaraźliwe miazmaty...

W nie wierzy niech zajrzy do pierwszej lepszej kamieniczki śpiączastej a wysokiej, która uosabia w sobie jednocześnie średniowieczną poezję i średniowieczne niechlujstwo.



**Peszt 4-go.**—W Panczowa rozruchy między ludnością serbską.

**Berlin 4-go.**—W tych dniach odbyto ważne narady w gabinecie. Przyjmowali w nich udział Bismarck i Roon. Odstąpiono do myśli zwołania sejmiku pruskiego. Wybory do nowego sejmiku odbędą się w końcu października, a w pierwszej połowie tego miesiąca zwołane zostaną sejmy prowincjonalne wszakże nie wszystkie. „Prow. Corr.” donosi, że Niemcy ustąpią z Verdun 8 października.

**Zagrzeb, 4-go.**—Dziś toczyły się w sejmie gwałtowne rozprawy nad projektem ugody z Węgrami.

### Depesze telegraficzne.

**Warszawa, dnia 6 września, godzina 1 minut 30.**

**Perpignan, Barcelona 3-go.**—Stronnictwo nieprzyjacień rządowi zamierza ogłosić niepodległość Katalonii. — Alkad w Olat ściągając podatki, wypędził z sąsiednich wsi, przy pomocy 150 ochotników, 300 karlistów z ich pozycji. — Liczba karlistów w Walencji i Aragónii dochodzi do 8,000.

— **Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”** podaje do wiadomości Członków Stowarzyszenia: że dywidenda za 1-sze półrocze 1873 roku i zwrot udziałów wypłacane są codziennie w kantorze Stowarzyszenia od godziny 10 rano do 2 po południu. 9158—

— **P. Ludwik Grossman** kompozytor i współwłaściciel Składu Instr. powrócił z zagranicy.

— Z powodu spóźnionego otwarcia Szkoły prywatnej dwu-klasowej męskiej przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, przyjmuje jeszcze uczniów tak do klasy I i II, jako też do klasy Wstępnej, do której, stosownie do poprzednich ogłoszeń, przyjmuje także chłopców ze skończonym siódmym rokiem.

**Antoni Celichowski**, b. naucz. nauk hist. filologicz. w szkołach rządowych. — 9149—1—3

— **Kazimierz Paszkowicz**, obrońca przy Senacie, upoważnionym został do stawiania w Sądach Duchownych Archidiecezji Warszawskiej. — Ulica Freta Nr 268, nowy 25. — 9029—1—3

— **Jan Skurzyński**, kand. Praw Uniw. Warsz. Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancelarię przy ulicy S-to Jerskiej Nr 1782 (17 n) Interesantów przyjmuje od god. 8-mej do 10-tej rano, i od 4 do 7-mej po południu. — 9036—1—6

### KSAWERY SMOLEŃSKI,

Magister Praw i Administracji.

Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 546, nowym 16, w domu Wiederszala, naprzeciwko Cerkwi, prosi o zgłaszanie się interesantów do 10ej z rana i od 4ej do 7ej wieczorem. (1—3) — 9147—

### Dr Wincenty Szyszko,

powróciwszy z zagranicy mieszka jak przedtem przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 15. (1—3) — 9148—

— **Dr Stanisław Świetlicki** powrócił do Warszawy. Mieszka przy ulicy Przechodniej, naprzeciwko Banku, w domu Wgo Bersohna, pod Nr 6, na drugim piętrze. (1—2) — 9139—

— **P. Szymański Franciszek**, właściciel zakładu ślusarskiego, a zarazem i starszy zgromadzenia, zamieszkały w domu pod Nr 2890 przy ulicy Szczygłej i prowadzący tam fabrykę, w dniu dzisiejszym wyjechał na wystawę wiedeńską dla przejrzenia i przyswojenia sobie najświeższych wynalazków swego fachu. — 9144—

— **Józefa Gorczycka**, właścicielka fabryki kapeluszy męskich oraz Magazynu Strojów Damskich, wyjechała w tych dniach do Wiednia i Paryża, celem zaopatrzenia Magazynu swego w najnowsze modele i przybory. — 9175—

### Józef Kejzler, Krawiec,

wykwalifikowany w różnych miastach Europy, ostatecznie przybył z Londynu, otworzył

**Magazyn Ubiorów Męskich w Warszawie,** przy ulicy Przejazd, w domu pod Nrem 1-szym. Łaskawym względem JW. i WW-nych Panów poleca się. — 9177—1—1



Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania para **Ogierów** pięknej krwi (o czym świadczą ich rodowody, 1-szy siwy lat 6, 2-gi kary lat 4, spokojne, wyjeżdżone, za przystępną cenę. Wiadomość w **Biurze Pośłańców** tylko pomiędzy 4 a 6 godziną. — 9178—1—1

Wyczytawszy w Kurjerze z d. 29 sierpnia, jakoby łazienki tutejsze ciepłe, były w zupełności pozbawione czystej wody, mam sobie za obowiązek donieść, że warunkowi temu nie podlegają **Łazienki położone**

Redaktor **Herman Benni.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.” — Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

przy ulicy Rybaki Nr 14, własnością dawniej **Sitkiewicz** dziś **Zwoliński** będącej, a jako stały gość śmiało zareczyć i każdemu rekomendować powyższy zakład mój. Po objęciu przez teraźniejszych właścicieli, łazienki z gruntu **werestaurowane zostały**, numera świeżo pomalowane, wanny nowe, łaźnie parowe powiększone, jednym słowem **porządek wzorowy** w najdrobniejszych szczegółach i usługa energicznie dozorowana, nie pozostawiają nie do życzenia, a na uznanie publiczności i pochwałę zasługują. — **J. D.** — 9152—1—1

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Niedzielę dnia 26 Września 1873 r.

## KONCERT

ORKIESTRY WARSZAWSKIEJ pod dyrekcją

## Lewandowskiego i Kuhne

w połączeniu z orkiestrą L. G. LITEWSKIEGO PUŁKU

pod dyrekcją kapelmistrza **RAJKINA**, przytem

## ILLUMINACJA i FAJERWERKI

### PROGRAM KONCERTU

Część I. 1. Marsz ze snu letniej nocy, Mendelssohna; 2. Uwertura z op. Sroka złodziej, Rossiniego; 3. Hypotezen-walc, Straussa; 4. Fragment z op. Romeo i Julia, Gounoda; 5. Stasek, mazur (nowy), Lessera.

Część II. 6. Uwertura z op. Lodovico, Herolda; 7. Gold-fischlein, polka-mazurka, Straussa; 8. Schonka, potpourri komiczne, Schuberta; 9. Karnawał wenecki, na harfie ułożony i wyk. przez p. Pistor; 10. Świętoszka, polka Lewandowskiego.

### Program orkiestry Wojskowej

1. Marsz z op. Jan z Leydy, Meyerbeera; 2. Uwertura z op. Poeta i chłop. Suppego; 3. Abendständchen, Reissigera; 4. Juristen-walc.

Część IV. 5. Divertissement z op. Puritana, Belliniego; 6. Arja z op. Manon z Lesca, Balfeego; 7. Introdukcja z opery Faust, Gounoda; 8. Azalen, polka-mazurka.

## Program Ogni Sztucznych.

Na kwadrans przed rozpoczęciem fajerwerku wystrzał.

1-szy Sygnał: 2 skowronki i 1 lustkugel.

I-sza DEKORACJA. W środku Aster forsowy z brylantowych fontan.

Po bokach: Kola forsowe z muszli.

2-gi Sygnał: 2 Skowronki, 1 lustkugel i burak.

II-ga DEKORACJA. W środku: Trzechsztangowa machina, złożona z kół chińskich.

Po bokach: Zarośla złożone z fontan brylantowych.

3-ci Sygnał: 2 skowronki, 2 lustkugle i burak.

III-cia DEKORACJA. W środku: Brylantowa bateria z fontan.

Po bokach: Bieguny forsowe.

4-ty Sygnał: 2 skowronki, 2 lustkugle i 2 buraki.

IV-ta DEKORACJA. W środku: Kolumna złożona ze świec brylantowych.

Po bokach: Bateria ze świec rzymskich.

Na zakończenie: Ogień Bengylskie.

Początek o godz. 5. Cena wejścia kop. 30.

W poniedziałek d. 8 września r. b.:

Część I. 1. Union, marsz Forbacha; 2. Uwertura z opery „Zampa”, Herolda; 3. Hochzeitklänge, walc J. Straussa; 4. Fackeltanz (taniec z pochodniami), Flotowa; 5. Polisch-nell, polka (nowa) Oberhara.

Część II. 6. Uwertura z op. „Zerlina”, Auber; 7. Myr-fenstreich, walc Ed. Straussa; 8. Morceau de Salon (na żądanie) trio na skrzypce, wiolonczellę i harfę, wyk. pp. Schultze, Moniuszko i Pistor, Fr. Jakesch; 9. Musikalisches Actien Unternehmen, potpourri Conradiego; 10. Miś, mazur Lewandowskiego.

Część III. 1. Marsz; 2. Uwertura z op. Niema z Portici; 3. Arja z op. Semiramida, Rossiniego; 4. Teresien-walc.

Część IV. 5. Polonez Lewandowskiego; 6. Potpourri z op. Rigoletto; 7. La Mandolinata, Paladilha; 8. Mazur Warszawski. — 9187—

Zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, iż na **bywszy interes Bankowo-wekslarski** od brata mego **Józefa Lewity**, takowy pod moją firmą **pro-wadzić będę**.

Upraszam o zaszczytowanie mnie zaufaniem, zapewniając że pod każdym względem starać się będę zasłużyć na to kowe.

Jednocześnie donoszę, iż **zalożywszy firmę interesu Warszawskiego w Płocku**, wszelkie przekazy pieniężne z Warszawy do Płocka i na odwrót skuteczniejszą za umiarkowaną prowizją.

**LUDWIK LEWITA,**

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich, przy rogu ulic Niecałej i Wierzbowej. 1—1 — 9159

**Osoba upoważniona od Władzy Edukacyjnej** życzy sobie udzielać

## Paniom na godziny Lekcje

**języka francuskiego, nauk klasycznych lub korepetycje.** Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 18 nowy w mieszkaniu na dole od frontu, wejście z podwórza po lewej ręce, od 10 rano do 4-tej po południu. — 9145—1—

## Piekarnia

z powodu śmierci męża, jest do odstąpienia z gospodami wszelkimi rekwizytami. Piekarnia z mieszkaniem, 3 letnim kontraktem, na dogodnych warunkach, na Pradze, blisko rogatki Zabłokowskich. Wiadomość na miejscu. — 9179—1—1

**W. Wiśniowiecka**, raczy niezwłocznie zawiadomić właścicieli domu Nr 2160 przy ulicy Bonifraterskiej, czy mieszkając dla niej w mieszkaniu czerwonym także zamówione nadal zajmować będzie, i gdzie obecnie przebywa. W razie nie zgłoszenia się jej do 29 Sierpnia (10 Września) r. b. mieszkanie komu innemu od S-go Michała 1873 r. wypuszczonem będzie. 2—3 — 9071

## PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach. Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła S-go Jana, na dole od frontu. — 9117 —

**M. Piotrowska.**

1—1 — 9117

## TIVOLI.

Na powszechnie żądanie słynny **Indianin Rigas Abdias**, będzie miał zaszczyt dać jeszcze trzy koncerty na **externastu bębnoch** ze współudziałem **orkiestry wojskowej**, t. j. dziś w Sobotę d. 6, w Niedzielę d. 7 i w Poniedziałek d. 8 b. m. oraz **Orkiestra Węgierska** wykonywać będzie najnowsze utwory muzyczne. Na zakończenie **ogród oświetlony** zostanie **ogniami bengalskimi**. — Początek o godz. 7. — Cena wejścia kopiejek 25. — **W. REINER.** 1—1 — 9179

## TEATR WIELEKI.

Jutro: **Córka źle strzeżona.** Hymn narodowy.

## TEATR LETNI.

Dziś: **Bal maskowy.** — Jutro: **Robotnicy.** — Za pozwoleniem łaskawa pani. — **Marcowy Kawaler.**

## ALKAZAR.

Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyrekcją **Lukatschy.** — Dziś: **Das Tägliche Brod.** — **schöne Helene.** — Jutro: **An der blauen Donau.** — Pojutrze: **Der Winkelschreiber und sein Factotum.**

## ALHAMBRA.

Przedstawienie Artystów Drama-tycznych pod dyrekcją **P. Trapso.** — Dziś: **Jest t-ma lat 16** czyli **banda podpalaczy.**

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 4 1/2.

# KANTOR BANKIERSKI MAURYCEGO NELKEN

w Warszawie

na Krakowskim-Przedmieściu Nr 77.

w St. Petersburgu

Na Newskim Prospektie Nr 14.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 1 (13) Września r. b., odbędzie się losowanie **Ruskiej 5% Pożyczki Premijowej II-giej Emissji.**

Główne wygrane są: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych.

Kantor sprzedaje Obligacje Pożyczki premijowej tak 2-giej jak 1-szej Emissji na **spłacie w ratach** pod najdogodniejszymi warunkami, a każda wygrana paść mogąca na zakupioną Obligację, od chwili wniesienia zadatku ustanowionego na rs. 10, do nabywey należy.

Zanówienia z prowincji zaraz po otrzymaniu listu, Kantor odwrotną pocztą załatwia.

W odbytem dnia 2 (14) Lipca r. b. losowaniu Pożyczki Premijowej I-szej Emissji, Obligacja Serji 9148 Nr 21, kupiona w tymże Kantorze (dwa dni przed losowaniem) na **wypłatę** zaliczeniem rs. 20, wygrała **rs. 25,000**, która to summa za kwitem Nr 133/2019 przed Rejentem W. Rościszewskim zeznanym, właścicielowi już wypłacona została. 5—6 — 8628 —

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

(Patrz Dodatek).



Dnia 6 Września 1873 roku

Sobota.

Dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1873 roku.

## Księgarnia I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), naprzeciw Resursy  
Obywatelskiej

otrzymała następujące nowości!

Jachimowicz K., Nasza bieda, powieść 2 tomy, rs. 1 kop. 50.  
Jęta T., Emancypowana, powieść, kop. 90.  
Podlewski X., Człowiek postępowy moralnie, duchowo i religijnie, kop. 50.  
Szymański R., Praca i oświata, odczyt, kop. 60.  
Kusmaul Dr., Dwaście listów o szepieniu ospy, kop. 65.  
Lewicki W., Opowiadanie JMci Pana Wita Narwoja, rsr. 1 kop. 55.  
Anna, dramat w 4-ach aktach, przez A. M., kop. 50.  
Kraszewski J., Boża opieka, powieść, rs. 1 kop. 50.  
Zawadyński, Dwaj poeci włoscy w XIX wieku Giusti—Leopardi, kop. 37 1/2.  
Korwin, Listki opadłe, kop. 50.  
Gaboriau E., Biuraliści, utwór humorystyczny, kop. 60.  
Jeleński, O samopomocy w kształceniu się, kop. 50.  
Hückel, Rys pedagogiki, kop. 52.  
Mühlbach K., Białka Meligieri, powiastka historyczna, kop. 75.  
Niemcewicz, Śpiewy historyczne, kop. 50.  
Balucki, Emancypowane, komedia w 3-ach aktach, kop. 30.  
Katalogi na żądanie przesyła bezpłatnie, przy zamówieniach z prowincji od rs. 5, ko-  
ow przesyłki nie liczy. 1—1 — 9055 —

Najnowsze dzieła w języku polskim  
do nabycia

w Księgarni G. Sennewalda,  
przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

Anna, dramat w 4 aktach, kop. 50.  
Balucki M., Emancypowane, komedia w 3-ach aktach, kop. 30.  
Biliński Dr L., Wykład ekonomii społecznej, Tom I, z przedpłatą na Tom II, rs. 2 ko-  
piejek 50.  
Collins Wilkie, Panna czy Pani? powieść z angielskiego, rs. 1.  
Chodyński A., Stefan Damalewicz, historyk, przełożony Kanoników Loterańskich w Ka-  
liszu, kop. 60.  
Fredleys' E. F., Praktyka życia handlowego, kop. 75.  
Gaboriau E., Biuraliści, utwór humorystyczny, kop. 60.  
Gawarecki Z., Notatki agronoma, podczas wch obłężeń Paryża, rs. 2.  
Jachimowicz H., Nasza bieda, powieść 2 tomy, rs. 1 kop. 50.  
Kamocka J., Praktyczny wykład języka polskiego, kop. 60.  
Kraszewski J. L., Boża opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku, rs. 1 k. 65.  
Logika, przerobiona podług Becka, dla użytku szkół gimnazjalnych, kop. 50.  
Mieczkowski Dr L., Ciecchocinek pod względem historycznym i leczniczym, kop. 75.  
Mizerski Dr A., Choroby narzędy oddechowych i krążenia według Leberta, rs. 3.  
Mühlbach L., Białka Meligieri, powiastka historyczna z niemieckiego, kop. 80.  
Orzeszko E., Kilka słów o kobietach, rs. 1 kop. 20.  
Orzeszko E., Marta, powieść, rs. 1.  
Niewęgłowski G. H., Kurs mechaniki rozumowej, Tam I, rs. 3.  
Ważki Jerzy, Zbiorek przystępnych wiadomości z mechaniki, kop. 25.  
Zola T. J., Ziarnka mądrości, kop. 90.  
Roszkowski G., O zadaniu i systemie filozofii prawa, kop. 30.  
Zuliński Dr T., O obecnym stanie fizjologii i jej przeszłość, rs. 1 kop. 5.  
Wszystkie dzieła tak krajowe jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne, przez gazety  
lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach Księgarnia dostarcza; ka-  
talogi zaś książek i nut muzycznych na żądanie przesyła franco. 1—1 — 9064 —

W następnym kwartale wychodzić będzie w tym samym jak dotąd  
formacie i zakresie

## OGNIŚKO DOMOWE Tygodnik

poświęcony sprawom: życia Rodzinnego, wychowania  
fizycznego i umysłowego, kultury, cywilizacji, gospo-  
darstwa domowego i t. d.

Wszystko co stanowi podstawę, cel i środki moralności, dobrobytu, wiedzy, od-  
działania i działalności Rodziny wchodzi w zakres Ogniska. Prądy społeczne i umy-  
ślowe, wychowanie, nauczanie, metody ułatwiające naukę, odkrycia, wynalazki,  
zastosowanie takowych w obrębie domu; higiena i środki lekarskie domowe, zwy-  
czaje i obyczaje i ustrój rodzinny, towarzyski, społeczny narodów, ich wierzenia, dzia-  
łalność, słowem wszystko, co stanowi zakres działalności ludzkiej w kierunkach pięk-  
na, dobra i wiedzy, co wskazuje postępowanie historią kultury i cywilizacji, jest przed-  
miotem Ogniska.

Prenumerata w Warszawie miesięcznie kop. 38, na prowincji kwartalnie rs. 1 k. 50,  
rocznie rs. 6.  
Biuro Redakcji Ogniska Domowego, w Warszawie, ie-Przedm. Nr 444 (73)  
1—3 — 9174 —

## DZIENNIKI SZKOLNE

w języku ruskim i polskim, przygotował  
Skład Papieru  
W. NESTENHAUZERA  
dawniej K. Wojczyńskiego.  
Ulica Wierzbowa Nr 614b, na wprost ślarów  
Teatralnych.  
— 8917 — 3 — 3

## Francuz rodowity,

znający język swój gruntownie, posiadający  
upoważnienie Dyrekcji Naukowej Warszaw-  
skiej do udzielania Lekcji prywatnych, życzy  
sobie w godzinach wolnych od swych zajęć  
udzielać Lekcje języka francuskiego. Osoby  
interesowane zechcą nadsyłać adresy swe do  
Redakcji niniejszego pisma pod lit. B. Z.  
— 9141 — 1 — 3

W dniu 23 Sierpnia otwarta została przy ulicy  
Nowy-Swiat, Nr 39

## KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

w połączeniu  
Z EKSPEDYCIĄ PISM PERJODYCZNYCH  
POD FIRMĄ:

## ADOLFA KOWALSKIEGO

Księgarnia pomieniona zaopatrzona we wszystko, co odpowiada obecnym  
wymaganiom i potrzebom Publiczności, tak w języku polskim, ruskim, francuskim,  
niemieckim, angielskim, jak w innych.

Oprócz obszernego asortymentu **książek we wszystkich gałę-  
ziach literatury**, posiada Księgarnia także **znaczący Skład Nut  
Muzycznych**, oraz dobór najnowszych **Atlasów, Kart Jeografi-  
cznych i t. d.**

Księgarnia przyjmuje **Prenumeratę na wszystkie pisma  
perjodyczne** tak w kraju wychodzące jak i zagraniczne **Dla osób na  
prowincji zamieszkałych** podejmuje się także **Ekspe-  
dycji Gazet.**

**Wszystkie książki, nuty lub tym podobne, przez ja-  
kiekolwiek katalogi lub inne ogłoszenia podawane,  
dostawia księgarnia po tych samych cenach, i obowią-  
zuje się, wszelkie zlecenia skutecznie odwrotną po-  
cztą.**

ADOLF KOWALSKI.

5—6 — 8472 —

W Księgarni i Składzie Nut  
MAURycego ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika, przyjmuje się

## Prenumerata

na wszystkie pisma perjodyczne w kraju i za granicą wychodzą-  
ce; oraz na **dzieła poszytami lub tomami wydawane, bez  
wyjątku gdzie i przez kogo ogłaszane. Katalogi bez-  
płatne.** 12—22 — 4621 —

## KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT A. KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39,

otrzymała:

**Słownik polskiego i rosyj-  
skiego języka, opracowa-  
ny podług najnowszych  
źródeł przez Fr. A. Potoc-  
kiego.** Część I. Polsko-rosyjska.  
Cena rs. 4 kop. 20. — 8690 — 2 — 3

Księgarnia i Skład Nut  
Maurycego Orgelbranda,  
naprzeciw posągu Kopernika,  
otrzymała:

## KURS MECHANIKI ROZUMOWEJ

przez

G. H. Niewęgłowskiego.

Tom pierwszy: **Statyka, Dynamika  
punktu.** Rsr. 4, z przesyłką pocztą rs. 4  
kop. 25.

## SŁOWNIK POLSKO-ROSSYJSKI

opracowany podług najnowszych i najlepszych  
źródeł, przez

Fr. A. Potockiego.

Cena rs. 4 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 4  
kop. 50. — 9001 — 1 — 1

## PANNY

szyjące dobrze Bieliznę na maszynie, jako  
też podręczne, znajdują zaraz korzystne i stałe  
zajęcie. Podwał Nr 7 nowy, 14 mieszkania,  
1-sze piętro. — 9031 — 3 — 3

Potrzebna jest

## PANNA

do szycia bielizny na maszynie i podręczna,  
przy ulicy Nowolipie Nr 23, dom W. nej Pu-  
tlewicz, do P. Jasińskiej. — 9162 — 1 — 1

Ulubiona melodia ludowa Kolberga,  
śpiewana w komedji

## MARCOWY KAWALER

przez Panią

W. BAKAŁOWICZ,

pod muzykę podłożył

Feliks Schöber,

wysła nakładem składu nut muzycznych

## UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443,  
nowy 71, i znajduje się do nabycia po k. 15.  
we wszystkich składach muzycznych w War-  
szawie i na prowincji. — 9056 — 1 — 3

## DWA NAJTAŃSZE I NAJNOWSZE ATLASY SZKOLNE.

1-o. Dr Langis, Neuer Volksschul-Atlas  
31 mapp, 36 kop.  
2-o. Dr Ansthor und Issleib, Volks-Atlas,  
Mapp 24, kop. 40, **otrzymała:**

Księgarnia i Skład Nut  
ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39. — 8691 — 3 — 3

## TANIE NUTY

Skład Nut Muzycznych  
GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4 nowy),  
posiada w zupełnym komplecie nuty tanie  
w wydaniu **Petersa**. Wydanie to oprócz  
dzieł klasycznych, zawiera wielki wybór  
wyjątków z oper, uwertur, pieśni ulotnych,  
ćwiczeń i t. p. Katalogi najnowsze, na ża-  
danie wysyłane bywają bezpłatnie. Skład nut  
powyższy egzystujący od lat 45-ciu, uzupeł-  
nia się bez przerwy, wszelkimi wychodzą-  
cemi nowościami muzycznymi. Brakujące na  
składzie nuty, w przeciągu 6-ciu dni z za-  
granicz sprowadzone być mogą, **bez pod-  
wyższenia ceny.** Zamówienia z prowincji  
od rs. 5, wysyłane bywają franco. — 9065 — 1 — 5



# Ogłoszenie.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, przy ulicy Mokotowskiej w domu pod Nr 1757/6, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) Września 1873 roku, o godzinie 11 rano, odbędzie się w Kancelarii tegoż Zarządu jednorazowa stanowiąca licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracji opieczetowanych na dostawę dla Warszawskiego aptecznego magazynu materiałów i innych przedmiotów aptecznych. Do licytacji, tej będą dopuszczeni tylko ci, którzy na zasadzie praw w artykułach 627—650 cz. IV ks. I Swod. Wojen. Post. oznaczonych, mogą przyjmować udział w takowej.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć wadium 880 rs.

Entrepreneur jest obowiązany całą dostawę ukończyć do 1 Stycznia 1874 roku, a dodatkowo, jeżeli takowa będzie potrzebna, w przeciągu sześciu tygodni od dnia dania zapotrzebowania.

Podanie opieczetowanych deklaracji, będzie przyjmowane tylko do godziny 11 rano, w dniu przeznaczonym do licytacji.

Ci, którzy staną do głośnej licytacji, nie mają prawa podawać opieczetowanych deklaracji, ani też ich upoważnień.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane każdodziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora od godziny 10 rano do 2 po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Warszawa, dnia 9 (21) Sierpnia 1873 roku.

Wojenno-Medyczny Inspektor, Tajny Radca, **Bogoluboff.**

Za Pomocnika Inspektora, Radca Stanu, **J. Gauger.**

Sekretarz, **Freyburg.**

3—3 — 8517 —

Za pośrednictwem Emilii Dobieckiej, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, żądają zaraz posad:

## Nauczycielki Polki, Nauczyciele Polacy,

z językami nowożytnymi i starożytnymi; rodowity Francuz, oraz rodowita Francuzka, za stół i mieszkanie, życząc sobie udzielać konwersacji. Żądanym jest zaraz rodowity Niemiec w średnim wieku, oraz nauczyciel Polak z średnim wykształceniem do małych dzieci na prowincję. —8846—3—3

## FRANCUZKA

z muzyką. Polki gruntownie wykształcone i utalentowane, Guwernerowie Francuzi, z muzyką, z greckim, łacińskim i niemieckim językiem. Bony Francuzki i Niemki. Pośrednicząca A. Witkowska, ulica Niecała Nr 10. —8956—3—6

## FRANCUZKA

rodowita i Szwajcarka, z kantonu francuzkiego, jest do natychmiastowego umieszczenia. Nauczycielki różnego stopnia wykształcenia. Guwernerowie różnej narodowości i Bony Niemki, poszukują miejsc za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej. Ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. —9127—1—3

## NAUCZYCIELKA

z patentem, w średnim wieku, udziela lekcje języków obcych i nauk szkolnych, u siebie lub na godziny, jako też przygotowuje Panienki do gimnazjum do klasy IV i lekcje muzyki codziennie. Ulica Rynek Nowego-Miasta Nr 3 nowy, mieszkania 10. —8928—3—3

## Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent z konserwatorium muzycznego, pragnie znaleźć pół miejsca za lekcje muzyki, oraz innych przedmiotów klasycznych, obok konwersacji francuzkiej. Wiadomość w Kancelarii Guwernantek Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. —9167—1—3

## NAUCZYCIEL

Polak z chludnymi świadectwami, zdolny przysposobić ucznia do IV-tej klasy, znający języki nowożytne i starożytne poszukuje miejsca za pośrednictwem Załęski Nr 467a dom Löwenberga, tamże są francuzki do umieszczenia. —9061—2—3

Potrzebna jest Bona francuzka do konwersacji w popołudniowych godzinach. Może mieć stałe pomieszczenie wraz z życiem, albo wynagrodzenie pieniężne. Ulica Freta Nr 1, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 14. Tamże mogłaby znaleźć pomieszczenie stałe, lub przychodzić na godziny, panienka dla pobierania wspólnych lekcji od profesorów. —9048—2—3

Potrzebny jest

## UCZEŃ

do Fotografii, do zakładu przy ulicy Długiej Nr 32, wprost Hotelu. —9166—1—3

U Akuszerki A. J. przy ulicy Długiej Nr 23 (586B), są urządzone Pokoje do wyboru z osobnym wejściem, stosownie umeblowane, w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się stałości, lub na dłuższy czas przy stałości, z pościelą, życiem, usługą przyswoitą i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. —9108—1—3

Potrzebny jest

## Mezyczyna albo Kobieta,

którzyby od rana do nocy pilnując wychodków, utrzymywali w nich porządek i czystość. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu Nr 969, ulica Graniczna. —9155—1—3

Potrzebna jest

## OSOBA

wysoko wykształcona w muzyce i języku francuzkim, która by za pokój i opłatę, udzielała codziennie kilka godzin dwom panienkom. Wiadomość na ulicy Chłodnej Nr 15, u Właściciela domu. —9153—1—1

Ktoby z PP. Piekarzy potrzebował

## SKLEPOWEJ,

raczy się zgłosić: ulica Twarda Nr 6 nowy, pod Nrem 26 mieszkania. Na żądanie może być złożona kaucja. —9137—1—1

W Magazynie A. Schoepe przy ulicy Miodowej Nr 9, są do sprzedania

## PÓŁKI SKLEPOWE,

malowane, zdadne do Składu lub do Magazynu. Tamże potrzebne są

## PANNY

uzdatnione do Sukien, oraz podręczne. —9046—2—3

Ktoby sobie życzył umieścić

## Panienkę do nauk początkowych na pensjonarkę,

raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Szkoły Rządowej w Instytucie S-go Kazimierza na Tamce, Nr 2858. —8926—2—3

## OSOBA

usposobiona do dawania lekcji muzyki i udzielania nauk początkowych i korepetycji, pragnie przyjąć miejsce odpowiednie do mieszkania i wygody. Adresa mogą być składane w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. K. J. —8777—3—3

## OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawiecczyni ręcznej i podszyciania futer, życzy sobie pracować w domach prywatnych. Tamże jest mieszkanie dla Kawalera lub Studenta z życiem całodziennym, mieszkając za rs. 15, przy ulicy Widok i Brackiej, Nr 1 nowy, mieszkania 26. —8925—3—3

## MAMKI

dwie młode do wyboru, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr 5 nowy, w domu państwa Kazeńskich. Wiadomość u Akuszerki Łazowskiej. —9040—2—3

## Une française

ayant une bonne instruction et l'habitude de l'enseignement, désire trouver des leçons en ville; elle peut disposer de son temps: depuis 9 heures du matin jusqu'à 4 heures de l'après-midi. S'adresser rue Erivanska Nr 4 à droite au 2-e étage. —8831—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do nabycia z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, każdego czasu

## Zakład szycia bielizny,

ze wszystkimi przyborami sklepowymi, maszyną i towaram gotowym, przy jednej z pryncypalnych ulic, w środku miasta, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. —9043—2—6

## KANTOR Weksłu i Loterji A. WERTHEIM

4 Rymarska 4.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że dnia 1 (13) Września r. b. odbędzie się w St. Petersburgu 15-te losowanie 5% Pożyczki premiiowej wewnętrznej drugiej Emissji i że przyjmuje ubezpieczenia od Amortyzacji tychże. Nadto nabywa i sprzedaje powyższe pożyczki tak 1-ej jak 2-ej Emissji, oraz wszelkie inne papiery publiczne po kursach dziennych. Tamże do odbyć się mającego w dniu 28 i 29 Sierpnia (9 i 10 Września) r. b. Ciągnięcia 2-ej klasy 121-ej Loterji, nabyć jeszcze można losów całych, jak również w połówkach i ćwiartkach. Zlecenia Osób na Prowincji zamieszkałych, z najściślejszą akuracnością wykonywane będą. —8847—5—6

## Kantor Stręceń Służących

pod Nrem 157, 6 nowy, przy ulicy Nowomiejskiej zwanej Gołębią.

Mam honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, iż znaczna ilość służących obojej płci, zaopatrzonych w chlubne świadectwa, zgłasza się do mego Kantoru, w celu wyśzukania miejsca od S-go Michała r. b. Raczą przeto JW. i WW. Państwo, spieszenie nadsyłać adresy lub zapisy pod powyższy Nr. Nadmieniam, iż Sklepowe z kaucjami, Gospodynie i Bony, także są do pomieszczenia. J. Łuczyński. —9109—1—3

We wsi Wola, gminie Czyste pod Warszawą, tuż przy szosie do sprzedania z wolnej ręki KOŁONJA

wiecz. czyn. Nr 16, rozległości 40,770 ł. kw. Na niej dom nowo-wystawiony massiv murywany, parterowy, z 8-mi piwnicami, domek drewniany, budynki gospodarskie, ogrody owocowy i warzywny. Wiadomość na miejscu. 8343—4—6

Paryżkie

## Papierowe Formy

oraz modele zwane „Zefiry“ patentowane w Paryżu, nadchodzą ciągle. Ulica Niecała Nr 6 dom Cara, w dziedzińcu na prawo. Tamże wykład kroju, metodą wielce ułatwioną. 10—12 7837

Potrzebny jest DOM,

w szacunku około rs. 60,000 i drugi od 25 do 40 tysięcy rs., oba w środku miasta przy ulicach pryncypalnych położone, jeżeli można pierwszy winien być z ogrodem. Ktoby miał takowe do zbycia, raczy bez żadnego pośrednictwa, nadesłać szczegółowy opis, z oznaczeniem szacunku, do domu przy ulicy Brackiej Nr 6, do mieszkania Nr 20, w oficynie poprzecznej na 2-m piętrze. —8955—2—3

Potrzebna jest

## MASZYNA NIEMIECKA,

używana, w dobrym stanie do Wód Mineralnych, jakoteż kilka balonów miedzianych i kilkanaście Szklanych; życzące Osoby sprzedać takowe, raczą nadesłać adresa pod Nr 253, na Przedmieście Praga, przy ulicy Wołowej, do Właściciela domu. —8990—2—3

## DWIE PIWNICE

duże, widne i suche, przy plaen Resursy Kujawskiej, są do wynajęcia na lat pięć, od 1-go Października r. b. Bliższa wiadomość w Głównym Składzie Cygar J. Rosenbluma, ulica Senatorska Nr 471 lit. B. 9154—1—1



## ŁYPACZEWSKI KRAWIEC,

z powodu przeprowadzenia się z ulicy Trębackiej do Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Poczty na 1-szem piętrze.

Poleca się Wielmożnym Panom i ma zaszczyt zawiadomić, że wszelkie obstalunki krawieckie przyjmuje, nadto donosi, iż robi Pantalony wstawiane od ceny rs. 25 do rs. 28 i 30. Garnitury z danego materiału ze swemi dodatkami po rs. 10, zaś z danego materiału na palta ze swemi dodatkami rs. 13, wreszcie wszelkie obstalunki powierzone, z gustem najświeższym i z całą akuracnością będą wykonane na czas oznaczony. —8491—

Benedykt Łypaczewski.

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.

## MAGAZYN MEBLI

JOZEF A OLSZTYŃSKIEGO i SYNA.

zaopatrzony jest w znaczny dobór MEBLI najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże Garnitury używane rypsem kryte, do sprzedania. (2—6) —8912—

## Wiadomość dla PP. Aptekarzy.

W Zakładzie Introligatorskim Wil. Kreusch, przy ulicy Żabiej w pałacu JW. Hr. Ord. Zamojskiego, nabyć można Książek do zapisywania recept w trwałej oprawie, po cenie umiarkowanej. Uczeń od lat 14 do 16, może znaleźć miejsce w tymże zakładzie. —9125—1—3

## Dobra Ziemskie,

odległe od Warszawy wiorst 28, za Piasecznem, mające rozległości 690 dziesiatyn (46 włók), są do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Chmielnej Nr 1565d, od god. 8-ej do 10-ej z rana. —9110—1—6

## RS. 3,000, RS. 6,000

i inne kapitały, do lokacji na umiarkowany procent. Wiadomość w Kancelarii Rejenta Kancelarii Ziemiańskiej, Hippolita Traskowskiego w gmachu Apellacyjnym. —9151—1—1

Jest do sprzedania

## SALOPA FUTRZANA

(lisy niebieskie), z takimże kołnierzem, za nader niską cenę. Ulica S-to Krzyżka Nr 25 nowy, mieszkania 3, dom Włodkowskiego. 9164—1—3

## Wody mineralne naturalne

## VICHY

Administracja w Paryżu, 22, Boul. Montmartre.

## ZRÓDŁA: Grande-Grille, Hôpital, Celestins, Hauterive.

Należy się zaradzić lekarza, co do użycia tych różnych źródeł.

Żądać należy aby nazwisko źródła znajdowało się na kapslach.

Dostać można: w Warszawie u PP. Dra Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 i w składach materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i w Aptece P. Lil popa. —3689— —181

## W PRACOWNI SZYCIA BIELIZNY

przy ulicy Długiej Nr 4, wprost kościoła S-go Duchy przyjmują się roboty po cenach:

od koszuli męskiej gładkiej kop. 60, z gorsem w zakładki lub haftowanym od kop. 75 do rs. 1, od koszuli damskiej skromnej kop. 37 i pół, pracowniej, z gorsem haftowanym od kop. 75 do rs. 1.

Przytem przyjmują się obstalunki na wszelką bieliznę i wyprawy. Tamże dostać można koszul gotowych męskich, kołnierzy i mankietów po cenach prawdziwie umiarkowanych. Tamże potrzebna jest PANNA do szycia na maszynie. —7846—3—3

We wsi Koło za rogatką Wolską, jest do sprzedania

## DOM

mieszkalny pod Nrem 46, ze stajniami, ogrodem fruktowym, przynoszący dochodu rs. 400 rocznie. Gdzie również jest mieszkanie do najęcia. —Filipow. —9142—1—3

Jest do sprzedania

## DOM

z ogrodem, z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Wolskiej Nr 3094. Wiadomość u Właściciela domu. —8883—



# WYSTAWA POWSZECHNA - WIEDEŃ 1873

## Prezydjum Przysięgłych Międzynarodowych

UDZIELIŁO

### DYPLOM HONOROWY

największe odznaczenie

## KOMPAJNI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W FRAY-BENTOS.

Sprzedaż hurtowa u Panów **J. Freider i Spółka**

w Warszawie, ulica Przechodnia Nr 3 nowy

3-8

8640

## Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet

ulica Marszałkowska, Nr 28.

Podaje do wiadomości, iż w Zakładzie spółki odbywają się wykłady: Buchhalterji, kroju rękawiczek, sukien, bielizny i introligatorstwa, za opłatą rubli pięć miesięcznie. Przytem w Bazarze Spółki można nabywać gotową bieliznę damską i męską, stroje, kapelusze, kwiaty, trzewiki, rękawiczki, oraz pewien rodzaj pasów flanelowych, z wielkiem jako prezeryatywa do noszenia w czasie epidemji zalecanych przez Dra Aegidi i innych. Również można obstarowywać suknie, stroje i t. p. tak z własnego materiału jak i z materiału S-ki. Ciemniej Kantor S-ki podejmuje się strzeżenia pracy kobiecej wszelkiego rodzaju, obecnie nawet posiada do umieszczenia kilka Guwernantek z rozmaitym stopniem wykształcenia, oraz osoby chętne udzielać na godziny lekcje: muzyki, języków, oraz nauk klasycznych.

## Administracja ŁAZIENEK AKCYJNYCH PRZY NOWYM ZJEŹDZIE,

ma zaszczyt donieść, iż ułożenie rur gumowych i żelaznych znacznej objętości, od Zakładu do środka koryta Wisły, już dokonane, a tym sposobem wszystkie oddziały Zakładu, to jest wszystkie **Wanny i Łaźnie** w jaknajczystszej Wodę zaopatrzone zostały.

2-10

9026

Powróciwszy obecnie z zagranicy, gdzie wyjeżdżałem jedynie w interesie swojej firmy, sam wybrawszy i sprowadziwszy z najpierwszych tamtejszych fabryk znaczny transport tak **FORTEPIANOW**, jako też **PIANIN** ładnej roboty, gustownego wykonczenia, z portretami najslawniejszych kompozytorów muzyki, z jakowemi to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, dodając, iż sprzedaję takowe po cenach przystępnych, a wynajmuję tak nowe jako też używane, po niższych cenach. Zielony plac Nr. 1066L (nowy 10), dom Hr. Zamoykiego, Nr 29 mieszkawia. — **K. Fritsche.**

3-3

8881

## WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE)

do sławek ogrodowych, pożarnych i do pomp dla rozprządzania wody

1 1/2	cala szerokie po kop.	16
1 1/2	"	17
2	"	18
2 1/4	"	19
2 1/2	"	21
2 3/4	"	23
3	"	25
3 1/4	"	28
3 1/2	"	31
3 3/4	"	32
4	"	34
4 1/4	"	36

Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5 - 15%.

Łączniki miesięczne (szrubunki) do powyższych kieszek. Wiadra płócienne pożarne, polecają

**Kraft & Kuksz,**

1-1

8818

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

## ASFALTOWO-KAMIENNY

### TOL

z FABRYKI

**AUGUSTA NAUMANA & COMP, W PETERSBURGU,**

poleca jako najlepszy w tym rodzaju materiał **Dom Handlowy** pod firmą:

**J. Gantzwohl,**

1-3

ulica Długa, Nr 582, nowy 33. Roboty uskuteczniają majstrowie fachowi z fabryki przysłani.

9164

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

## MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i John'a

**D. GROSSMANN**

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyz wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheeler'a et Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbisa**, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

**Maszyny na stolikach dwunitkowe, od rs. 35.**

**Maszyny ręczne dwunitkowe, od rs. 30.**

**Maszyny ręczne jednolitkowe, od rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

**Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),** po kop. 75 do rs. 2 kop. 25.

277

52-0

## WARSZAWSKA

## OLEJARNIA PAROWA

(dawniej **OTTO & SCHELLER**)

ulica Hoża, Nr 9.

poleca swoje wyroby, jako to: **Olej maszynowy, Olej do palenia, Olej do jedzenia, Olej i smar do skór, Oliwę do osi patentowanych, Pokosty i t. d., i t. d.**, wszystko w wyborowych gatunkach, po cenie umiarkowanej.

Obstalunki przyjmują się w fabryce, jakoteż w kantorze Pana **Leopolda Meyer**, ulica Rymarska, Nr 8.

11-12

7764

## KĄPIELE MINERALNE

W WARSZAWIE.

**Kąpiele mineralne wyrobu Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim**, jako to: **Akwisgrafske, Baréges, Luchon, Buskie, Ciechocińskie, Cieplickie, Egerskie, Emskie, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Krynickie, Marjenbadzkie, Morskie, Pymonckie, Spa, Schlangenbad, Szczawnickie, Vichy, Wiesbadenkie, Żelaziste Dra Stravego**, przyrządzane w wannach porcelanowych, wydawane są każdodziennie w **Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego** przy Zjeździe od godziny 7 z rana do 3 po południu.

**Bilety** do powyższych kąpeli pojedynczo i w abonamencie, oraz **przetwory chemiczne do przyrządzania kąpeli mineralnych w domu**, sprzedaje się w **Kantorze Instytutu Wód Mineralnych** w ogrodzie Saskim, ulica Graniczna Nr 14.

26-0

5293

Fabryka Tkanin Metalowych i wszelkich wyrobów z drutu

## FRYDERYKA TEMLER

ulica Długa, Nr 45.

Zawiadamia Szanownych Panów handlujących, że zawsze zaopatrzona jest w największy zapas **tkanin**, mosiężnych, żelaznych, cynowanych w rozlicznych gatunkach, od ceny **30 kop.** za łokieć, a także wszelkiego gatunku **Szpilek, Haftów, Szytych i t. p.** Szczególnie polecam **Szpilki na sposób angielski, funt kop. 90** poczynając.

1-6

9033

**Poszukiwany jest DOM** w Warszawie, w ulicach pierwszorzędných, wartości około rs. 60,000, na który możnaby zrobić **zamianę na majątek ziemski** wartości rs. 100,000.

W tym jest dziesiątyn 1350 (włók 90) gruntu klasy I-szej żytynego w połowie pszennego, wysiewu korey 300, gospodarstwo płodozmienne, w czem lasu w połowie budulcowego dziesiątyn 750 (włók 50). Pałac murowany piętrowy z oranżerją, ogród angielski i fruktowy, gorzelnia z całym aparatem ulepszoneym, browar bawarski, dystrylarna, młyn wodny i młyn żelazowy, wszystko w stanie czynnym i dobrym, inwentarz kompletny, budowie folwarczne i służby murowane p. d. dachówką, dochód stały z propinacji i młyna prócz zakładów i fabryk wynosi rs. 1500. Majętność ta położona jest nad rzeką spławną w bliskości kolei żelaznej. Bliższej informacji co do zamiany lub kupna zasięgnąć można przy ulicy Wilczej, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 13, do godziny 11 z rana i od 2 do 4 po południu.

1-3

9120

## Skład Papieru i Materiałów Pismiennych

**Zygmunta Weinkrantza,**

Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Krasińskich, naprzeciwko Uniwersytetu.

Na nadchodzący zapis szkolny, zaopatrzył swój skład w wielki wybór **Kajetów**, oraz wszelkich **potrzeb szkolnych**. Ceny jak zwykle bardzo niskie, z czem poleca się Szanownym Rodzicom i Opiekunom. Kupujący, którym mi da utargować rs. trzy, oprócz niskich cen, otrzyma **50 pieczętek podgumowanych** imitacji laku z cyframi i koroną, jakie zażąda, mniejszym kupującym także będą dodawane **pieczątki bezpłatnie**. Tamże można umieścić **Ucznia** do Zakładu Pieczętarskiego.

6-6

8707

## W Pracowni Sukien Damskich

## A. GAŁECKIEJ,

odrabiają się Pelerynki, Dolmany, Suknie od 2 rs. i wyżej. Ulica Długa Nr 557 dawny 32 nowy, wprost bramy Hotelu Polskiego, w bramie po lewej stronie, na drugim piętrze od frontu.

8566-3-3

Rsr. 1,000,

potrzebne jest na hypotekę domu murowanego, nowo wyrestaurowanego, położonego przy ulicy handlowej, przynoszącego znaczny dochód. Summa ta mieścić się będzie na pierwszej połowie wartości hypotecznej i ubezpieczeń od ognia. Wiadomość w handlu win i korzeni W-go Górskiego przy rogu ulicy Kapitulnej i Podwał.

9132-1-3



# Warszawska OLEJARNIA PAROWA

Ulica Hoża, Numer 9.

Celem ułatwienia tutejszej Publiczności, nabycia swoich wyrobów, zamierza urządzić w różnych stronach miasta, sposobem komisyjnym, detaliczną sprzedaż takowych. Uprasza więc osoby życzące zająć się takową, o zgłoszenie się celem bliższego porozumienia do Kantoru fabryki, codziennie pomiędzy godziną 3 a 4 po południu, wyjąwszy dni świątecznych i Niedziel. Równocześnie Fabryka poszukuje odpowiedzialnych agentów, którzyby się zajęli sprzedażą jej wyrobów na prowincji.

1-6 — 9143 —

## DAWISON BUCHHALTER,

wykłada BUCHHALTERJĄ WŁOSKĄ czyli PODWOJNĄ, wraz z rachunkowością kupiecką. Mający chęć pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr 4 nowy. Zastać można od 3-ciej do 6-tej po południu.

2-3

— 8935 —



## TRUSKAWKI wielko-owocowe,

w najwyborniejszych gatunkach, od kopiejek 50 do rs. 2 kop. 50 za jedną kope; Poziomki miesieczne w różnych najlepszym gatunkach, od kopiejek 50 do rs. 1 za jedną kope, poleca Zakład Ogrodniczy

## BRACI BARDET.

Najlepszy czas do zaszczepienia przesadzania Truskawek, jest połowa Września.

Obstalniki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, nowy 31. — 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

— 8987-2-3

## Pszenica Sandomierska do siewu,

w ziarnie wyborowym, nadeszła do Kantoru Hr. Ledóchowskiego przy ulicy Długiej Nr 30. — 9146-1-3



## PARA KONI gniadych,

powozowych, młodych, do sprzedania za po- mierną cenę. Wiadomość na Lesznie Nr 25 nowy, w stajni. — 8993 3-3

## PALTO

zimowe, i dobrej roboty, mało używane, do sprzedania za rs. 16. Miodowa Nr 495, wej- ście w oficynie przez ganek 2-gi, pod Nrem 30, rano do 9 i pół, po południu od 3 do 5. — 9169-1-1

## Powszechnie za doskonałą uznana Massa Chemiczna do wy- wabiania plam,

wynalazku Kapitana Huldman, staje się co raz bardziej poszukiwaną i przeto takowa dla większej dogodności Szanownej Publicki, umieszczoną została we wszystkich składach aptecznych, i magazynach galanteryjnych, zkad po równej cenie

## Kop. 50

za pudełko, tak jak w Składzie głównym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 21 nabywać można. — 7878-3-10

## Powóz

cztero-osobowy, z fordeklem i oknami, mało używany, za nader umiarkowaną cenę, w Sa- skim Hotelu, wskaże stajenny. Bliższa wia- domość: ulica Bednarska, domu Nr 19, miesz- kania 12, na drugim piętrze w oficynie, można zastać każdego dnia od godz. 4 do 8-mej po południu. — 8951-2-3

## FABRYKI

znajdą przybory wszelkiego rodzaju po ce- nach najtańszych, u

H. Somya w Warszawie,  
ulica Marszałkowska Nr 41. — 4196 —

## OGRÓD

### Owocowy i warzywny,

około 3 morgów, w którym założona jest szparagarnia, jest do wydzierżawienia od 1-go Października b. r. Wiadomość w Magazynie obuwia przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Pa- ryżkim, u p. Szyszkiewicza. — 9035-1-3

## LABORATORJUM chemiczne,

do sprzedania u E. Lissnera, Grzybowska Nr 4 nowy, mieszkania 2, codziennie do 9 rano i od 3 do 5-tej po południu. — 8945-2-3

## MASZYNA

do przerabiania waty, z wszelkimi do niej przynależącymi rekwizytami, w bardzo do- brym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Tamka Nr policyjny 12. Wiadomość w Fa- bryce Tektur. — 8948-3-3

Za 10 Rsr.

jest do sprzedania Klawikord staroświec- ki, w kształcie komody, oktav 5 obejmuje. Ulica Chmielna Nr 20, wiadomość w skle- piku. — 3931-3-3



## Dwa FORTEPIANY

używane, zupełnie w dobrym stanie, z bardzo mocnym i pięknym tonem. Ulica Wier- zbowa Nr 3 nowy, na 2-m piętrze od frontu, Nr 6 mieszkania. — 9067-2-3

## Ktoby miał do sprzedania:

meble starożytne, porcelanę, koronki, srebro, emalje na kości słoniowej, to proszę się zgło- sić na róg ulicy Przechodniej i Elektoralnej z Przechodniej Nr 7, a z Elektoralnej Nr 1 w bramie na 2-gim piętrze, pod Nrem 13 Pięć po dobrych cenach. — 8631-34

## Jest do sprzedania:

Komoda mahoniowa, Łóżko jesionowe koloru orzechowego, Materace doborowym włosiem wypchane, Koldra wełniana, trzy poduszki puchowe, Mufka i Kolnierz skunksowy, 6 Krzesel jesionowych wypła- tanych, Stół jesionowy koloru orzechowego; wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, na 2 piętrze, Nr 5 mieszkania, codziennie od 1 do 6 wie- czór. — 9150-1-2

Pozostawiony do sprzedania za rs. 170,

## duży Garnitur Mebli

nowego fasonu, massiv mahoniowych, szabo- wany, włosiem wysłanych, rypsem krytych, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 22, przed fa- bryką tabaczną dawniej Kronenberga u Rząd- cy domu. — 9168-1-1

Z powodu wyjazdu na prowincję, są do sprzedania zaraz

## 2 MAGLE ANGIELSKIE,

znajdujące się w stanie bardzo dobrym i po- łożone w miejscowości najkorzystniejszej, w domu przechodnim z Danielewiczowskiej na Miodową ulicę. Wiadomość na miejscu, ulica Danielewiczowska Nr 2 nowy, miesz- kania 10. — 8946-3-3

Do wynajęcia w każdym czasie do Nowe- go Roku 1874 r.

## MIESZKANIE

składające się z 3-ch pokoiów na dole od frontu, przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 32. Wiadomość przy tejże Alei, w domu Nr 30, u miejscowego stróża Jacentego. — 9171-1-3

Jest do wynajęcia

## MIESZKANIE

składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuch- ni, z meblami lub bez, na 2-m piętrze od frontu, od dnia 1 Października. — Tamże jest do zbycia BUFET z blatem marmuro- wym, 2 kamienie do czekolady, szklane ta- lerce szlifowane, półki, łóżko orzechowe, umywalka, komoda, dzwonek na bufet i ko- ciół miedziany i t. p. Wiadomość: ulica Bie- lańska Nr 6 domu, mieszkania 14, na 2 pi-ę- trze. — 9163-1-3

Do wynajęcia od Ś-go Michała

## DWA POKOJE

suche i widne, dla porządnego Emeryta rog Złotej i Sosnowej Nr 6. — 8706-4-6

Zaraz lub od Ś-go Michała r. b.

## TRZY POKOJE

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, świeżo odnowione, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralnej Nr 7, wprost Banku. — 8994-2-3

## JEDEN lub DWA POKOJE

są do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Długa Nr 1, bliższa wiadomość u stróża te- go domu. — 8984-2-3

Poszukuje się od Ś-go Michała r. b.

## MIESZKANIE

w środkowej części miasta, składające z 6-u pokoi, przedpokoju i kuchni. Pożądane jest gaz i wodociąg w mieszkaniu. Wiadomość udzielić można do Kantoru Ludwika Lewity przy rogu ulic Niecałej i Wierzbowej. — 9107-2-2

Od 1-go Października, jest do wynajęcia

## 1 Pokój duży

z opalem, z osobnym wejściem i meblami. Wiadomość: ulica Żorawia Nr 21, mieszka- nia 5. — 9161-1-2

Ktoby życzył sobie

## Stołować się za rs. 8

miesięcznie, obiad złożony z 3-ch potraw go- spodarskich, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod Nr 18 przy ulicy Wspólnej w podwórzu, na 1-m piętrze. Tamże jest do sprzedania vice-mundur nauczycielski nowy, oraz rozmaite sprzęty. — 9141-1-1

Jest do odstąpienia zaraz

## POKOJ

z osobnym wchodem, umeblowany z forte- pianem, ze stołem, z usługą lub bez; miesię- cznie albo kwartalnie. Wiadomość przy uli- cy Bielańskiej Nr 17 nowy w Rekomendacji Guwernerów, Guwernantek Natalii Cie- ślińskiej. Tamże Guwernantki poszukują- ce miejsca, mieszkać mogą. — 7789-6-6



Do najęcia od Ś-go Mi- chała przy ulicy Grzybow- skiej i Waleców pod Nr 8:

1) Sklep z pokojem,

Cyruliku. 2) Dwa pokoje na 1-m piętrze od frontu, w pierwszym mieści się kuchnia angielska. — 9170-1-1

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

## Pokoik,

za rs. 3 miesięcznie, tylko dla Panny cho- dzącej do magazynu, moralnego prowadzenia się, przy porządnej rodzinie. Wiadomość w Sklepie Norymberskim W-nej Nowakow- skiej, przy ulicy Przejazd. — 9020-3-3

Familja Francuzka, mająca obszerny li mieszkanie, życzy sobie przyjąć kil' Uczni uczęszczających do szkół, lub Pa- nienki chodzące do Konserwatorium, za- pewniając dozór i ciągłą konwersację. Bli- ższa wiadomość w Rekomendacji Guwer- nantek. Ulica Bielańska Nr 17 nowy N. Cieślińskiej. — Tamże jest obecnie dobor- Osób zawodowi Nauczycielskiemu poświęcających się, oraz Angielka dająca lekcje na godziny i Włoszka udzie- lająca lekcje śpiewu i języka francuskiego- włoskiego. — 8748-2-6

Do wynajęcia od 1 Października

## SKLEP

z pokojem i drugim wejściem z bramy, po- cukierni. Wiadomość przy ulicy Elektoral- nej Nr 32, u gospodarza. — 9137-1-3

Jest do sprzedania

## Sklep Wiktualów

z całym urządzeniem i towaram, w każdym czasie. Wiadomość w Sklepiku przy ulicy Łościnnej Nr 18 nowy. — 8683-3-3

Jest do sprzedania w każdym czasie

## Sklep Wiktualów, Dwa Magle i Warsztat Rzeźniczy,

za przystępną cenę, za rogatką Powązkow- ską, Nr domu 27. — 9160-1-3

Dnia 4 Września we Czwartek, przecho- dząc z ulicy Widok za Żelazną Bramę przez Szpitalną, plac Dzieciątka Jezus, Zielony Plac i Saski Ogród, zgubiony został

## RÓŻANIEC,

w kształcie bransolety, złożony z jedenastu kolorowych kamieni. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie go, przez wzgląd, że on stanowi drogą pamiątkę dla poszkodowa- nej osoby, na Zielony Plac, do domu Hr. Zamojskiego Nr 10, mieszkania 14, stróż wskaże. — 9028-1-3

## Nagrody Rs. 5.

W dniu 27 z. m. Sierpnia, to jest we Środę, w przejeździe z ulicy Miodowej na Pragę, do rogatki Petersburskich i da' zgubiono

## BRANSOLETĘ

grubą złotą, we środku z opalem, otoczony 9 brylantami. Łaskawy znalazca ze- chce oddać do Redakcji Kurjera Warsz. za powyższą nagrodą. — 9157-1-3

## NAGRODY Rs. 1.

Przed dwoma tygodniami, w przejeździe do- rożką z Poczty na Plac Warecki, zgineła cygarniczka (w kształcie palaresu), z okład- ką drewnianą malowaną, z jednej strony herb- a z drugiej litery E. M. i korona. Wiado- mość na Poczcie, u woźnego Zielińskiego. — 3-3-882-

## PIESEK

charek angielski, przybłąkał się. Właściciel odebrać go może za zwrotem kosztów. Wiadomość u stróża, w domu Nr 54, przy ulicy Chmielnej. — 9123-1-1

